

NAKLAD 10.000 egz.

TYGODNIK

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 45 (829)

wtorek, 10 listopada 2009 r.

cena 1,50 zł (VAT 0%)

**Drogowa łamigłówka**

Starosta Bartosik ujawnił w końcu długo skrywany sekret – na jakie drogi przeznaczone będą pieniądze z 10-milionowego kredytu. Ta drogowa kołomyja trwa już od roku. I zapewne potrwa jeszcze trochę, bo na razie o remontach dróg powiatowych muszą zapomnieć gminy Malanów, Kawęczyn, Przykona i Dobra

Czytaj str. 6

**W powiecie są pieniądze na propagandę, a nie ma na remonty kościołów**

Czytaj str. 8

**PKS będzie miejską spółką?**

Ważą się losy turkowskiej spółki przewozowej. Ministerstwo Skarbu Państwa albo ją sprywatyzuje, albo odda w ręce samorządów miejskiego i powiatowego. Co na to starosta i burmistrz?

Czytaj str. 4

**Czarne chmury nad Olimpią**

Czy fabryka mas bitumicznych wytwarza oprócz tego co ma wytwarzać również kłęby duszącego pyłu? Mieszkańcy twierdzą, że tak, właściciel mówi, że nie

Czytaj str. 5

A w Uniejowie...

**Przyjmował doktor Rogowski**

Znany z roli najsympatyczniejszego łapiducha w serialu "M jak Miłość" Jacek Moskwa odwiedził niespodzianie Uniejów. I zapowiedział, że to nie ostatnia jego wizyta w tym mieście. Uniejowianki szykujcie pierogi z serem...

Czytaj str. 13

Rodzice, czy wiecie, co nosi wasze dziecko w tornistrze?

**Osiem kilogramów na plecach**

Czytaj str. 10

Płaci rachunki, przywozi leki, kupuje sprawunki, czyli

**Nie ma to jak listonosz**

Mieszkańcy Smaszewa, Bibianny i Wróbliny doskonale znają Roberta Janiaka. Nasz listonosz – mówi o nim dumnie i z czułością. Można by pomyśleć – doręczyciel. Nie, nie – zaprzeczają stanowczo mieszkańcy, to jest listonosz i to przez duże L

Czytaj na str. 3

**WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2009!**

Przyjdź i zobacz, co dla Ciebie przygotowaliśmy!

Oferujemy również modele z pełnym odliczeniem VAT. Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu.

Oferta ważna do 22.11. Ilość samochodów ograniczona

Opel Astra  
rabat do 15 500 złOpel Astra Classic  
rabat do 10 000 złOpel Corsa  
rabat do 9 500 złOpel Zafira  
rabat do 14 500 zł

W naszym salonie znajdziesz atrakcyjną ofertę również na inne modele.



Wir lieben Opel.

www.opel.com.pl

Domcar, ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin, tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

Zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub> – cykl mieszany: Astra silnik 1.4 – 6,1/100 km, CO<sub>2</sub> – 146 g/km; Astra Classic silnik 1.4 – 6,0/100 km, CO<sub>2</sub> – 144 g/km; Corsa silnik 1.2 – 5,8/100 km, CO<sub>2</sub> – 139 g/km; Zafira silnik 1.6 – 7,0/100 km, CO<sub>2</sub> – 167 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złamowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.pl



SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ

Wioletta Nowicka-Walczkowska

Turek, ul. 3-go Maja 18  
(przy Szkole Podstawowej nr 1)  
tel. 063 289 10 90

- Zabiegi laserowe
- Likwidacja przebarwień, zmarszczek
- Likwidacja rumieni na policzkach
- Zamykanie rozszerzonych naczynek
- Złuszczenie naskórka (mikrodermoabrazja)
- Likwidacja blizn, rozstępów
- Leczenie trądzika
- Peelingi chemiczne
- Kwasy owocowe
- Kwas migałowy, hialuronowy

**PROMOCJA!!!**

Tipsy - Żele - Paznokcie  
nowe wzory, zdobnictwo

Ponadto w naszym Salonie oferujemy  
inne zabiegi specjalistyczne  
z zakresu kosmetyki, fryzjerstwa



Bank BPH

Grupa GE Capital

Usługi Finansowe  
Partner Banku BPH SA

Bank BPH SA

Turek, ul. Armii Krajowej 5  
Tel. 063 289 45 68

**TANIA POŻYCZKA!!! NISKIE RATY !!!**  
PREFERENCYJNE, TANIE KREDYTY  
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW  
BEZ OGRANICZENIA WIEKU !!!

## Po imprezie

## Zamiast do domu, dojechał do ...rowu

Prawie półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał 32-letni turkowiec, który w Kamionce w gminie Władysławów, najprawdopodobniej w wyniku nadmiernej prędkości wpadł do rowu gdzie dachował.

Do wypadku doszło w sobotę, 7 listopada. Tuż po godzinie 19.00, drogą w kierunku Turku jechał volkswagen golf. W miejscowości Kamionka samochód zjechał nagle z jezdni na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu. Tam przewrócił się na dach. Na miejsce zdarzenia przyjechała policja, straż i pogotowie. Okazało się, że jadący w samochodzie mężczyźni byli pijani. Kierowca miał prawie półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a jego kompan – mieszkaniec Międzyzylesia (gm. Władysławów) dożył więcej, bo prawie trzy promile.

Kierowca golfa, nie chciał poddać się po raz drugi badaniu alkotestem, dlatego konieczne było pobranie mężczyźnie krwi. Przy okazji okazało się także, że podczas wypadku doznał urazu biodra, dlatego na obserwację został umieszczony na oddziale chirurgicznym.

32-letkowi zabrano też prawo jazdy, samochód natomiast odholowano na policyjny parking strzeżony. Za jazdę po pijanemu i spowodowanie wypadku grozi mu do dwóch lata więzienia. **it**

## KRONIKA WYPADKÓW

## POLICJA

## Turek

W poniedziałek 2 listopada, tuż przed godz. 23.00, przy ul. 3-gm Maja, policjanci zatrzymali 43-letniego turkowiec, który po kilku głębszych wsiadł za kierownicę volkswagena golfa. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 0,56 mg/dm<sup>3</sup> (około 1,20 promila) alkoholu.

## Rejon

We wtorek 3 listopada, około godz. 19.00, w Dobrej do rutynowej kontroli drogowej funkcjonariusze zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. 38-letni mieszkaniec Kaczek Średnich miał w wydychanym powietrzu 0,97 mg/dm<sup>3</sup> (około 2 promili) alkoholu.

Tego samego dnia, około godz. 20.00 w Tuliszkowie, złodzieje wykorzystując to, że 72-

## Pożar w Sun Garden

Pięć zastępów straży pożarnej wzięło udział w ćwiczeniach pożarniczo-gaśniczych w malanowskim Sun Garden. Pracownikom zakładu pokazano, co należy zrobić w razie pożaru hali produkcyjnej.

Tego typu ćwiczenia, w zakładach produkcyjnych, organizowane są kilka razy do roku. Ich celem jest zawsze zapoznanie pracowników z potencjalnymi zagrożeniami i tym jak zachować się w podobnych sytuacjach. Przy okazji można sprawdzić jakość wyszkolenia przyzakładowych strażaków.

W środę 4 listopada, ćwiczenia zorganizowano w Sun Garden w Malanowie. Założenie przewidywało pożar wewnątrz hali produkcyjnej. Symulowanemu zapaleniu uległy związki chemiczne używane w procesie produkcyjnym. Ze względu na dużą ilość zbiorników z niebezpiecznymi substancjami chemicznymi, które w wyniku pożaru uległy rozszczelnieniu, w końcowym etapie działań strażacy zmuszeni byli pracować m.in. w ubraniach ga-



Ratownicy gasili pożar w gazoszczelnych ubraniach.

letnia kobieta na chwilę wyszła z domu, weszli do mieszkania i z szuflady mebli ukradli dwa portfele, w których było 820 zł.

Od wtorku do środy (3-4 listopada) w Obrzebinie (gm. Turek) dotąd nieustaleni sprawcy, z sadu należącego do 48-letniego turkowiec, ukradli 20 drzew owocowych, 3 krzewy porzeczek i taczkę.

We środę 4 listopada, policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. Pierwszego, o godz. 17.45, w Malanowie - 45-letni mieszkaniec Okręglicy (gm. Kawęczyn) miał 0,80 mg/dm<sup>3</sup> (około 1,60 promila). Drugiego o godz. 19.20, w Mikulicach (gm. Dobra) - 24-letni

mieszkaniec tej miejscowości, miał w organizmie 0,86 mg/dm<sup>3</sup> (prawie 2 promile) alkoholu.

Z wtorku na środę (3-4 listopada) w Wymysłowie w gminie Tuliszków złodziej wykorzystując nieobecność właścicieli domu, włamał się do piwnicy i ukradł komplet kół wartych 600 złotych.

Kolejnych dwóch nietrzeźwych cyklistów policjanci zatrzymali w czwartek 5 listopada, w Grzymiszewie. Około godz. 17.00, przy ul. Nowej, 54-letniego mieszkańca Ogorzelczyna (gm. Tuliszków), natomiast około godz. 20.00, 22-letniego mieszkańca Grzymiszewa. Obaj mieli 0,99 mg/dm<sup>3</sup> (około 2 promili) alkoholu.

na, zneutralizowali rozlane płyny eksploatacyjne i uprzątnęli rozbite elementy samochodów.

We wtorek 3 listopada, tuż po 16.00, w Grzymiszewie na trasie K-72 doszło do wypadku. Na łuku drogi zderzyły się dwa samochody – renault clio z volkswagenem passatem. Przez dwie godziny, zablokowany był jeden z pasów jezdni i przez ten czas ruch odbywał się wahadłowo.

W ćwiczeniach w Sun Garden wzięło udział pięć jednostek strażackich.

zuszczelnych. Ratownicy tradycyjnie już w takich przypadkach używali też specjalistycznego sprzętu.

W ćwiczeniach udział wzięło pięć jednostek: dwie z Turku i trzy z OSP w Malanowie, OSP w Grąbkowie oraz OSP w Kotwasicach.

Na koniec w obecności uczestników ćwiczeń i dyrektora zakładu, podsumowano symulowany pożar. Dodatkowo ratownicy dowiedzieli się też na czym polega produkcja w firmie i jakie wynikają z niej zagrożenia.

**it**

## W Kolnicy, gdzie prąd kradną

Już trzeci raz policjanci przyłapali mieszkańców Kolnicy (gm. Brudzew), na kradzieży prądu. Podobnie jak we wcześniejszych przypadkach, 37-letnia kobieta, także podłączała kable do słupa energetycznego.

Jak widać wysokie mandaty nakładane za kradzież prądu, nie są wystarczającą karą dla złodziei, a zwłaszcza mieszkańców Kolnicy. W ubiegłym roku pisaliśmy aż o trzech podobnych tam przypadkach. Dlatego też brudzewscy funkcjonariusze są wyjątkowo czujni.

W poniedziałek 2 listopada, przejeżdżający przez Kolnicę po-

licyjny patrol, zauważył, że nad jednym z budynków na przewodach wysokiego napięcia zarzucone są druty, które prowadziły do jednego z domów. Postanowili więc to sprawdzić. W mieszkaniu zastali 37-letnią właścicielkę. Kobieta tłumaczyła, że nie miała innego wyjścia, gdyż jakiś czas temu odcięli jej prąd, musiała więc sobie jakoś radzić. **it**

Prezesowi Zarządu PKS Turek S.A.  
Panu Leszkowi Świątkowi  
wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**OJCA**  
składają

Rada Nadzorcza, Zarząd  
i Pracownicy PKS Turek S.A.

Płaci rachunki, przywozi leki, kupuje sprawunki...

# Listonosz o gołębiim sercu

Nie tylko roznosi pocztę i emerytury...płaci też za nich rachunki i kupuje leki. Takie szczęście do listonosza mają mieszkańcy Smaszewa, Bibianny i Wróbliny. –Pan Robert Janiak, to prawdziwy skarb – mówi jeden z nich. Dla wielu jest on ostatnią deską ratunku, gdyż autobusy do Tuliszkowa jeżdżą z tych miejscowości bardzo rzadko, a ze Smaszewa nie kursują wcale.

O tym, że w rejonie Tuliszkowa pracuje wyjątkowy listonosz, poinformowała redakcję jedna z mieszkanki Smaszewa. –Przeważnie w gazetach czytamy złe wiadomości, mało jest artykułów mówiących o pozytywach, a przecież dużo dobrego dzieje się wokół nas. Dlatego chciałam opowiedzieć o panu Robercie – mówiła. Kobieta przeprowadziła się do tej miejscowości dwa lata temu. Choć pochodzi aż z Dolnego Śląska, bardzo się jej w gminie podoba. Jak opowiada, urzekła ją bliskość natury. Tam skąd przyjechała do parku czy lasu jest bardzo daleko. Tutaj pola ma zaledwie kilka metrów od domu. Jest tylko jeden szczegół, który przeszkadza w życiu rodziny, i to nie tylko jej. Tamtejsi mieszkańcy nie mają połączenia autobusowego do Tuliszkowa, bo PKS od kilku lat nie kursuje.

–To jest duże utrudnienie, zwłaszcza dla starszych ludzi. By dojechać do urzędów, lekarza czy nawet sklepu, musimy prosić o pomoc kogoś, kto ma samochód – żali się. W Smaszewie jest tylko jeden sklep spożywczo-przemysłowy. Tam owszem można zrobić drobne zakupy, ale nic poza tym. Nie mówiąc już o dotarciu do lekarza. Podobna sytuacja jest z dojazdem do Turku. Co prawda w tę stronę autobus kursuje, ale wyprawa trwa nieraz i pół dnia.



Robert Janiak listonoszem jest od dziewięciu lat. Praca w tuliszkowskiej poczcie przynosi mu wiele satysfakcji.

chunków, zgodził się od razu – opowiada smaszewianka. Szybko okazało się, że pomaga nie tylko jednej rodzinie. Z jego dobroci korzystają także mieszkańcy Bibianny i Wróbliny. –Wiem doskonale, że czasami nie mają możliwości dojeżdżania do miasta, a w przypadku Smaszewa, w ogóle nie mają połączenia, to dlaczego mam im nie pomóc – pyta retorycznie listonosz.

Janiak płaci rachunki w tuliszkowskiej poczcie, a potwierdzenia zapłaty wrzuca do skrzynek. –Jeżeli nas nie ma w domu, to czeka, by resztę pieniędzy oddać osobiście – opowiadają ludzie.

Ale jego pomoc nie ogranicza się jedynie do płacenia rachunków. Kupuje i przywozi także leki dla chorych. Tłumaczy, że nie jest to dla niego problemem, bo i tak jeździ po domach, więc nie sprawia mu kłopotu przywiezienie medykamentów czy drobnych zakupów. –Moja dewiza, to być miłym dla ludzi – twierdzi młody mężczyzna. Uważa także, że nie robi niczego nadzwyczajnego, a to chyba nie prawda. W obecnych czasach rzadko można spotkać człowieka, który chciałby zrobić coś dla innych, zwłaszcza bezinteresownie.

Robert Janiak w tuliszkowskiej poczcie pracuje od 2000 roku.

- Pracujesz w sektorze publicznym?
- Działasz w organizacji pozarządowej?
- Jesteś przedsiębiorcą?
- Potrzebujesz gotówki na rozwój i realizację własnego pomysłu?



Nikola Eustathiou, Turek ul. Nowa 22 lok. 20 Tel. 605 427 387

Kompleksowa obsługa podmiotów ubiegających się o dofinansowanie z funduszy europejskich oraz innych zagranicznych i krajowych programów pomocowych.

goś z rodziny lub znajomych.

Brak autobusu, pracownicy turkowskiego PKS-u tłumaczą oszczędnościami, jakie musieli wprowadzić. Tym bardziej, że jak twierdzą, ze Smaszewa jeździ niewiele osób, a firma działa na własnym rozrachunku i liczą się z każdym groszem. Dlatego PKS nie może uruchomić autobusu, który mieści czterdzieści osób, tylko po to by przewiózł około dziesięć. Być może zmieni się to kiedy turkowski PKS przejdzie w ręce miasta.

Póki co mieszkańcy korzystają z pomocy listonosza, który na szczęś-

cie bardzo chętnie załatwia dla nich najpotrzebniejsze sprawunki. Martwią się co będzie, gdy przeniosą go na inny rejon, bo jak twierdzą, kilka razy do roku zastępuje go ktoś inny. Jednak Robert Janiak uspokaja wszystkich twierdząc, że na razie nie zamierza zmieniać pracy, ani terenu. A to, że czasami go nie ma, zwłaszcza w okresie letnim, wynika z tego, że po prostu też kiedyś musi odpocząć. Zapewnia, że kocha swoją pracę i w miarę swoich możliwości będzie w dalszym ciągu pomagał mieszkańcom gminy.

Iwona Lechtańska

**meble tapicerowane**

**Zapraszamy do nowo-otwartego SALONU MEBLOWEGO**  
Przy ul. Konińskiej (na przeciwko Tesco)  
**CENY PRODUCENTA**  
**OTWARCIE 23.11.2009**

Kierunek	Przebieg	Godziny odjazdu
BIBIANNA		10:11 PNE
WRÓBLINY		05:20 PNE 06:20 PNE 06:40 PNE
TURKÓW		17:34 AD 14:11 PNE 18:11 PNE
TURKÓW	BIBIANNA	05:20 PNE 07:14 AD 09:14 AD
TURKÓW	WRÓBLINY	17:34 AD 18:34 PNE 18:34 PNE
TURKÓW	BIBIANNA WRÓBLINY	11:29 PNE
TURKÓW	WRÓBLINY	20:34 PNE
TURKÓW	WRÓBLINY	05:20 PNE

Od kilku lat ze Smaszewa do Tuliszkowa nie kursuje autobus, co jest dla jego mieszkańców dużym problemem.

Kiedy Ślązaczka osiedliła się w gminie Tuliszków, pracę w tamtym rejonie rozpoczął listonosz, Robert Janiak. Mieszkańcy Smaszewa od razu bardzo go polubili, gdyż jak twierdzą, jest zawsze uśmiechnięty i życzliwy. Gdy przynosi listy chętnie wychodzą do furtki by z nim porozmawiać. –Pewnego razu poprosiłam go, czy nie mógłby zapłacić moich ra-



Komitet Obchodów Świąt Państwowych, Burmistrz Miasta Turku i Światowy Związek Żołnierzy AK Koło w Turku

zapraszają na uroczystości z okazji

## 91. rocznicy odzyskania niepodległości w dniu 11 listopada 2009 roku

**W programie:**

- godz. 9:45 - odsłonięcie tablicy upamiętniającej Armię Krajową i Polskie Państwo Podziemne (kościół NSPJ)
- godz. 10:00 - uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny
- godz. 11:00 - manifestacja patriotyczna przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego w parku miejskim
- Ponadto:**
- godz. 11:00-16:00 - XX Jubileuszowe Biegi Niepodległości (stadion 1000-lecia)
- godz. 19:00 - koncert Chóru Stuligrósza - Poznańskie Słowiki (kościół NSPJ)

Batalia o przyszłość turkowskiego przewoźnika

# PKS w rękach miasta i powiatu?

Od kilkunastu dni burmistrz Zdzisław Czaplą może cierpieć na spory ból głowy. A to za sprawą propozycji z gatunku tych „nie do odrzucenia”. Z końcem października Ministerstwo Skarbu Państwa przesłało na ręce burmistrza pismo z ofertą przejęcia przez Gminę Miejską Turek miejscowego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej SA. Ewentualna zgoda na tę propozycję oznaczałaby, że w ciągu kilku miesięcy firma ta przestanie być spółką skarbu państwa, a stanie się własnością komunalną. Nic dziwnego, że wszyscy potencjalni zainteresowani takim przekształceniem zastanawiają się nad wynikającymi z tego skutkami.

## Czy to jest propozycja „nie do odrzucenia”

W piśmie Ministerstwa Skarbu Państwa z 30 października skierowanym na ręce burmistrza Zdzisława Czaplę widnieje informacja o trwających pracach przygotowujących do prywatyzacji przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej, w tym również i PKS w Turku SA. Jednocześnie MSP zauważa, że alternatywnym rozwiązaniem rozważanym również w przypadku turkowskiej spółki jest jej komunalizacja. Czyli bezpłatne zbycie pakietu akcji na rzecz samorządu terytorialnego lub też na rzecz związku gmin. W stosunkowo krótkim tekście informacja o bezpłatnym przekazaniu udziałów w PKS-ie wybita jest aż trzykrotnie. Ot,

pewnie tak na wszelki wypadek, gdyby np. przez nieuwagę adresat pominał ów „drobny szczegół”. A przy tylu powtórzeniach owej bezpłatności wręcz nie sposób nie zauważyć.

## Miasto i powiat właścicielami PKS-u i co dalej?

-*Jako burmistrz Turku jestem zwolennikiem komunalizacji PKS-u. Choćby z tego powodu, że dla samorządu najważniejsze jest zachowanie miejsc pracy – deklaruje Zdzisław Czaplą. Ale nie chce być on osamotnionym w procesie komunalizacji transportowej spółki, dlatego natychmiast o treści ministerialnego pisma powiadomił starostę Ryszarda Bartosika. Dla szefa powiatowej administracji ma nawet większe znaczenie niż*

dla burmistrza Turku. Choćby dlatego, że ustawowym zadaniem powiatu jest zapewnienie transportu publicznego.

-*Ewentualny udział powiatu w komunalizacji PKS-u jest istotny zarówno z tytułu zadań spoczywających na tym szczeblu samorządu, jak również ze względów społecznych, czyli z troski o zachowanie miejsc pracy – przekonuje starosta Bartosik. Zapytany zaś o dalsze plany władz powiatu w stosunku do PKS, już po jego ewentualnym przejęciu starosta zaznacza, że na nie jest jeszcze daleko za wcześnie.*

Bardziej skonkre-

tyzowane poglądy na przyszłość prezentuje za to burmistrz Czaplą. Zapytany przez nas o to czy władze miasta będą zainteresowane ewentualnym poszukiwaniem potencjalnego inwestora dla przejętej już przez samorządy firmy burmistrz przejawia daleko posuniętą ostrożność.

ną działalność na takich rynkach jak usługi turystyczne, mylnia czy dystrybucja paliw? Nie wszyscy akceptują także wejście firmy pod auspicjami władz miasta i powiatu na rynek usług przewozowych.

-*Czy chcąc napić się piwa trzeba koniecznie zaraz kupować cały browar – retorycznie pyta np. wi-*

Dane ekonomiczne PKS SA w Turku	Stan na 31.12.2008r.	Stan na 30.09.2009r.
Kapitał zakładowy	2,8 mln złotych	2,8 mln złotych
Aktywa obrotowe	2,062 mln złotych	4,011 mln złotych
Aktywa trwałe	4,891 mln zł	7,282 mln zł
Zobowiązania i rezerwy na zobow.	5,508 mln zł	8,082 mln zł
Przychody ze sprzedaży	25,691 mln zł	18,079 mln zł
Koszty działalności podstawowej	28,239 mln zł	20,697 mln zł
Wynik finansowy ze sprzedaży	2,548 mln zł	2,618 mln zł
Wynik finansowy netto	0,042 mln zł	0,604 mln zł

## O wykrzywianiu rzeczywistości



Ostatnio niżej podpisany spotyka się z zarzutem „przedstawiania wykrzywionego obrazu rzeczywistości”. Tak niecne intencje mają mi przyświecać, wedle opinii starosty Ryszarda Bartosika, który w publikowanym w niniejszym numerze Echa jest łaskaw wygłaszać peany pod swoim adresem, a to z tytułu wielkich rzekomo inwestycji w zarządzaną przez siebie oświatę powiatową. Z pisma pana starosty ma wynikać, że powiat w swoich nakładach na oświatę wysilił się na całe 2 miliony złotych, co rzekomo jest w sprzeczności z moim twierdzeniem, że inwestycje powiatu w tym obszarze ograniczają się raczej do skromniutkich 42 tysięcy. Szanowny Panie! A już miałem nadzieję, że jest Pan poważniejszym człowiekiem. Przecież z zestawienia dochodów i wydatków powiatu na oświatę wynika jak drut, że nasz powiat poprzestaje na pieniądzach otrzymywanych na ten cel. I taka sytuacja naszego powiatu na tle innych tego typu jednostek samorządowych ma charakter niemal wyjątkowy, a w każdym bądź razie jest ogromną rzadkością.

Konkretnie rzecz ujmując, to subwencja oświatowa otrzymana na ten rok przez nasz powiat opiewa na kwotę na okrągło ujmując ok. 29 mln zł. I jest to kwota bez części wyrównawczej subwencji ogólnej, która w naszym przypadku wynosi kolejne ok. 3,7 mln zł. Tymczasem wydatki w pozycji „oświata i wychowanie” zaplanowano w kwocie 25,56 mln zł, a koszty w pozycji „edukacyjna opieka wychowawcza”, oszacowano na dalsze 4,65 mln zł. Sumując te dwie pozycje otrzymujemy wydatki na poziomie ok. 30,2 mln zł. Czyli raptem o 1,2 mln ponad kwotę samej tylko subwencji oświatowej. Ponadto wszystkie wyliczone przez

Pana pozycje skrywają się w rubrykach o wydatkach na oświatę. Czyli nie robi Pan nikomu żadnej wielkiej łaski przeznaczając pieniądze na malowanie pomieszczeń szkolnych czy na remonty w klasopracowniach. Bo tym samym wydatkowane są pieniądze niejako „znaczone”, które z mocy prawa nie mogą być wydane na cele poza oświatą. Oczywiście trudno się precyzyjnie orientować w rubrykach na jakie podzielone są wydatki powiatowego budżetu. Jakby na potwierdzenie ludowego porzekadła mówiącego, że „Po to w budżecie są działy i rozdziały, by cymbały się nie dowiedziały, gdzie się pieniądze podziały”. Prawda zaś jest taka, że trzy szkoły średnie, z jakich składa się sieć oświaty ponadgimnazjalnej w naszym powiecie daje kolejnym ekipom rządzącym w powiecie tureckim wspaniałe możliwości „zapominania” o problemach szkolnictwa na tym poziomie. Subwencje praktycznie w zupełności pokrywają koszty funkcjonowania szkolnictwa średniego w naszym powiecie, a więc nie ma o czym dyskutować. Z punktu widzenia budżetu wszystko jest bardzo dobrze, a nawet jeszcze lepiej. I to jest cała odpowiedź na pytanie – dlaczego od ośmiu lat powiatowi radni nie pochylił się nad problematyką oświatową. Bo kto by tam zajmował się takimi „drobiazgami” jak nauka uczniów ZST do godziny 19.30, czy lekcja wuefu uczniów z jedenastu klas tejsze szkoły w tym samym czasie na sali gimnastycznej o rozmiarach, że z biedą mogą nas niej ćwiczyć razem dwie, no góra, trzy klasy. A może dla władz powiatu godną akceptacji normą ma być fakt, że liczebność statystycznej klasy w miejscowym liceum wynosi ponad 31,5 ucznia. Takie są fakty. Tymczasem Pan Starosta łaskawie bredzi o wydatkach na malo-

wanie szkolnych klatek schodowych i z godną podziwu skrupulatnością wylicza koszt naprawy dachu na internacie w Kaczkach.

Łaskawy Panie! Pozwolę sobie zauważyć, że bieżące utrzymanie szkół należy do pańskich, niezbywalnych obowiązków, na które otrzymuje Pan „znaczone” pieniądze. Przypomnę, że przed tygodniem pytałem o skalę inwestycji w powiatową oświatę, a nie wydatki na bieżące utrzymanie szkół, które z przeciekającymi dachami i z wyeksploatowanymi meblami po prostu nie nadawałyby się do dalszego użytku. W swoim tekście Pan Starosta nie był łaskaw ustosunkować się do podnoszonego przez mnie podjętego zarzutu o krzyżące niskich nakładach na dokształcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli. A przecież, gdzie jak gdzie, ale chyba w szkolnictwie średnim wydatki na tzw. kapitał ludzki winny mieć priorytetowe znaczenie. A tymczasem na dokształcanie niemal setki nauczycieli w naszym liceum zaplanowano „całe” 27,5 tysiąca złotych. Wypada coś koło 280 złotych rocznie na głowę. Podczas, gdy „najtańszy” radny powiatowy tylko miesięcznie kosztuje podatnika sześć razy więcej. Słowem, wyjątkową bezczelnością jest samo wspomnianie o jakichś szczególnych wydatkach powiatu tureckiego na oświatę.

Podsumowując, bez wahania muszę stwierdzić, że swoją wyliczanką turkowski starosta liczy na jakąś wyjątkową ciemnotę miejscowego ludku i wyjątkowo arogancko wyrzuca niżej podpisanemu „wykrzywianie rzeczywistości”. W takim razie uprawiany przez niego proceder można określić mianem próby zagadywania oświatowej rzeczywistości. I to w sposób wyjątkowo nieudolny.

Andrzej Jarek

-*Zachodzi obawa, że ewentualny inwestor mógłby zmierzać do likwidacji firmy, bo kupując w niej udziały może zechcieć kupić jedynie rynek przewozów i atrakcyjne tereny, a nie sam PKS – zastrzega Czaplą.*

## Blaski i cienie turkowskiego PKS-u

Jak wynika z powyższego zestawienia turkowski PKS nie jest firmą znośną złote jaja. Nie generuje wprawdzie jakichś specjalnie wysokich strat, ale trudno też mówić o lukratywnych zyskach. Załoga firmy liczy 227 pracowników, a znaczna część taboru autobusowego (ok. 60 proc.) wymaga pilnej wymiany. A o wypracowanie przez spółkę środków na ten cel może być nader trudno. Wprawdzie ostatnimi czasy kierownictwo firmy na dość atrakcyjnych warunkach pozyskało kilka nowych autobusów, ale i tak suma zobowiązań z tego tytułu wyniosła na koniec trzeciego kwartału ponad 8 mln złotych. To już dość poważne obciążenie.

Ale turkowski PKS ma nie tylko cienie. Ma bowiem i blaski. Perłą w pekaesowskiej koronie stanowi z pewnością niedawno zmodernizowana stacja benzynowa. Łaskomy kąsek stanowi również tereny będące własnością firmy. PKS ma bowiem ponad 5 ha atrakcyjnie zlokalizowanych gruntów o potencjalnie znacznej wartości rynkowej. Tym bardziej, że co najmniej 3 ha firma mogłaby się pozbyć bez większej szkody dla swojej dalszej działalności. Ich zbycie mogłoby stanowić dla PKS bardzo poważny zastrzyk finansowy na poczet ewentualnych, tak potrzebnych inwestycji w tabor autobusowy. Ponadto w strukturze firmy prosperuje samodzielne biuro turystyczne, zmodernizowana mylnia oraz stacja diagnostyczna. To potencjalnie również rentowne obszary działalności spółki. Tyle, że nasuwa się pytanie – Czy miasto i powiat powinny prowadzić konkurencyj-

ceburmistrz Tadeusz Czerwiński, którego zdaniem władze komunalne jako ewentualny właściciel PKS-u, to raczej kiepski pomysł na zarządzanie firmą rynkową.

## Czy trzeba kupować browar, aby napić się piwa?

Za bezpłatnym przejęciem udziałów w PKS-ie jest z kolei Dariusz Młynarczyk, szef powiatowych struktur PO. Pod jednym wszak warunkiem – *Miasto i powiat powinny jak najszybciej znaleźć poważnego inwestora – stanowczo podkreśla Młynarczyk.*

O ocenę proponowanej przez MSP komunalizacji PKS poprosiliśmy Romana Skoniecznego, dyrektora ds. przewozów i członka zarządu spółki.

-*Ewentualna komunalizacja firmy jest rozwiązaniem najbardziej bezpiecznym dla załogi, bo na pewien okres gwarantuje stabilizację zatrudnienia – zauważa dyr. Skonieczny. Zaraz jednak dodaje, że w najlepiej pojętym interesie firmy leżałoby szybkie znalezienie poważnego inwestora. Pismo z wypowiedzią o takiej mniej więcej treści kierownictwo PKS-u skierowało na ręce urzędników Ministerstwa Skarbu Państwa.*

Natomiast na odpowiedź od burmistrza Czaplę MSP zastrzegło termin do 13 listopada. Burmistrz Czaplą zamierza wyrazić zainteresowanie udziałem w komunalizacji. Podobną wymowę ma mieć pismo, które do Warszawy zamierza wysłać Zarząd Powiatu.

Dalej wypada już tylko oczekiwać uruchomienia stosownych procedur, w wyniku których turkowski PKS znalazłby się we władaniu władz miasta i powiatu. A czy to właściwe rozwiązanie pokaże czas. Chociaż pewnie i tak lepsze niż wówczas, gdy firma była pod kontrolą wojewody w wyniku czego jej szefowie zmieniali się średnio co osiem miesięcy.

Andrzej Jarek

Właściciel dymi czy mieszkańcy się czepiają...

# Czarne chmury nad Olimpią

Chmury czarnego, gryzącego dymu unosiły się w ubiegłym tygodniu nad Olimpią-Bierzmem w gminie Brudzew. –To trwa już od lat, smród jest nie do wytrzymania a dym szczypie w oczy, nie można wyjść nawet na podwórko – opowiadają mieszkańcy miejscowości. Niezbyt ładnie pachnący problem powoduje tamtejsza wytwórnia mas bitumicznych. Niedawno firma zmieniła właściciela, mieszkańcy mieli więc nadzieję, że wraz z poprzednim wyniesie się i czarny dym, niestety...

Problem w Olimpii nie jest nowy. Wytwórnia mas bitumicznych istnieje tam już ponad 10 lat i od kiedy mieszkańcy sięgają pamięcią zawsze coś było nie tak. –Kiedy ruszała produkcja

linia produkcyjna i zapewniali, że nie będzie już dymić. Aby jednak mieć pewność, że firma nie łamie żadnych przepisów i nie zanieczyszcza powietrza gmina wysłała pismo do Wojewódzkiego Inspek-



Taki dym unosił się nad Olimpią w ubiegłym tygodniu.



Firma wytwarzająca masę bitumiczną ma nowe maszyny i filtry, a jak zapewnia jej współwłaściciel na razie je testuje.

samochody stojące obok domów po kilku godzinach robiły się czarne – wspominają. Firma zaczęła jednak podupadać, wtedy pojawił się chętny by ją przejąć.

W czasie tegorocznych wakacji w Olimpii zorganizowano spotkanie, w którym uczestniczył wójt Cezary Krasowski, gminni urzędnicy i kilkunastu mieszkańców, obecny był także Zdzisław Sylwestrzak, nowy właściciel. –Przyznał on, że wcześniej nie było filtrów, bo się spaliły. Mówił też, że zmodernizuje zakład i problemy z uciążliwym dymem i zapachem się skończą i wszystko będzie w porządku – wspomina jedna z mieszkanki. Dodaje zaraz, że smród jest jednak nadal. Potwierdzają to inni. –Mieszkamy niedaleko lasu, a kiedy "idzie" produkcja właściwie nie widzimy linii drzew – opowiadają. Dym, jak mówią, podrażnia śluzówki, szczypie w oczy, smuga czarnej mgły nie raz dochodzi aż do drogi powiatowej oddalonej o półtora kilometra. W ubiegłym tygodniu, kiedy jedna z kobiet mieszkająca kilkadziesiąt metrów od zakładu rano wyszła przed dom znów przeraził ją smród i gęsty dym. Jak mówi, tak samo było następnego dnia wieczorem. –Właściciel twierdził, że to awaria, ale kiedy coś się popsuje trzeba wstrzymać produkcję, a nie męczyć wszystkich wokół – ubolewa.

Dlatego że mimo zapewnień sytuacja się nie zmieniła, mieszkańcy zgłosili sprawę do wójta gminy. –Znamy ten problem od dłuższego czasu – przyznaje Cezary Krasowski. –Właściciel informował, że modernizuje zakład, będzie tam nowa

toratu Ochrony Środowiska z prośbą o przeprowadzenie kontroli. –Otrzymaliśmy je w tym tygodniu. Z informacji jakie posiadamy wiemy, że zakład jest w fazie rozruchu, dlatego poczekamy

Zarzuty odpiera też współwłaściciel zakładu Zdzisław Sylwestrzak. –Przeczyszciliśmy filtry, mamy nowe maszyny i na razie

testujemy. Jeszcze nie ruszyliśmy z właściwą produkcją. Zapewniam jednak, że nikogo nie trujemy, nie można przecież w firmie uprawiać "partyzancki" – mówi Zdzisław Sylwestrzak. Dodaje także, że istnieją parametry wyznaczone przez ochronę środowiska, które musi on i będzie spełniać. –Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku, a na pewno wiosną, będzie chodziło jak trzeba – twierdzi. boxa



TOYOTA

**Toyota zawiadamia,  
że nie musi wykorzystywać  
informacji o odliczeniu VAT-u w swoich  
reklamach – są ważniejsze powody,  
żeby kupić samochód tej marki.\***

\*Sprawdź na [www.toyota.pl](http://www.toyota.pl)  
Infolinia: 0 801 20 20 20

Today  
Tomorrow  
Toyota

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o. ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin, tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

Starosta Bartosik ujawnia kolejność remontów dróg powiatowych

# Drogowa Łamigłówka

Przed mieszkańcami powiatu tureckiego uchylono rąbka bodaj najpilniej strzeżonej w Starostwie tajemnicy. Czyli zaznajomiono nas z dwunastoma odcinkami dróg, które w pierwszej kolejności mają być remontowane z kredytu w wysokości 10 milionów złotych jaki zaciągnęły władze powiatu tureckiego. Nadal jednak nie wiadomo nawet tego, ile chociaż ten pierwszy zakres robót ma kosztować.

## Meandry powiatowego kredytu

Od 28 grudnia 2008r. najbardziej gorącym tematem w powiecie tureckim jest wybór dróg, które władze powiatu planują wyremontować. Wówczas to zapadła decyzja o zaciągnięciu na ten cel przez władze powiatu kredytu bankowego w wysokości 10 milionów złotych. Jak pamiętamy uchwała w tej sprawie była uzasadniona nader lakonicznym, bo liczącym raptem cztery linijki tekstem, w którym odnotowano dość banalną prawdę, że drogi powiatowe są w dość opłakanym stanie. -*Uzasadnienie to jest wymowne, chociaż krótkie* – stwierdził przy tej okazji przewodniczący Rady Powiatu Roman Rybacki. Słowa takie, padające z ust, było nie było wieloletniego dyrektora miejscowej placówki bankowej, dla wielu stanowiły nie lada zagadkę. Wszak taka wypowiedź mogła sugerować, że powiatowym decydemtardziej zależy na skrywaniu swoich prawdziwych intencji niż o publiczną jawność w tak wszak kluczowej dla powiatu kwestii, jaką stanowi drogowy wydatek w wysokości 10 milionów złotych. Ale mimo nacisku opinii publicznej i samorządowców z gmin naszego powiatu jego władze tym też zadróżnie co skutecznie strzegły tajemnicy odnośnie swoich planów. Czyli tego, jakie drogi, za ile i dlaczego te, a nie inne będą remontowane. Mijały miesiące i po wielu perypetiach udało się wreszcie w sierpniu rzeczony kredyt skutecznie zaciągnąć.

## Coś wiadomo, ale więcej okrywa tajemnica

Wreszcie stało się i 6 listopada ma szansę zapisać się w annałach powiatu tureckiego jako wydarzenie znaczące. Oto bowiem na sesji Rady Powiatu starosta Ryszard Bartosik wycyfrzył dwanaście odcinków dróg powiatowych, które mają być remontowane jako pierwsze. -*Pla-*

*nujemy podzielić ten kredyt na trzy etapy. W pierwszym etapie zostanie wyremontowanych dwanaście odcinków na drogach powiatowych* – oznajmił starosta Bartosik. Planuje on, że wykonawca wszystkich dwunastu odcinków zostanie wyłoniony w jednym przetargu, który zostanie rozpisany w styczniu przyszłego roku. Nadal jednak nie wiadomo jaka ma być łączna wartość tego etapu. Kosztorys poszczególnych odcinków jest obecnie wyceniany w Zarządzie Dróg Powiatowych – w rozmowie z Echem wyjaśnił starosta Bartosik. Mimo braku takich wycen nie nasz rozmówca oszacował wartość prac na wszystkich jedenastu odcinkach dróg na łączną kwotę od trzech do trzech i pół miliona złotych. Zatem w sprawie remontu dróg powiatowych, póki co-tylko wiemy. A na dobrą sprawę można by rzec, że wiemy mniej niż więcej. Bo oprócz tego ile ten pierwszy etap ma kosztować nie bardzo wiadomo, czym kierowano się przy wyborze tych, a nie innych odcinków drogowych. Tym bardziej nic nie wiadomo o kolejnych dwóch etapach, na które podzielony został cały, dziesięcioletni kredyt. To nadal pozostaje słodką tajemnicą ścisłego kierownictwa powiatu.

## Kto pieniądze da, to ten drogi ma?

Przy tylu rodzących się niejasnościach natychmiast zaczęły krążyć rozmaite spekulacje, choćby co do kryteriów wyboru wspomnianych dwunastu odcinków. Jednym z argumentów miały być pieniądze deklarowane staroście przez władze gmin, przez które dane drogi i ulice biega. I tak, burmistrz Zdzisław Czapla zadeklarował współudział w wysokości 22 proc. wartości inwestycji drogowych w Turku, burmistrz Grzegorz Ciesielski z Tuliszkowa zapewnił o udziale w wysokości 20 proc., Cezary Krasowski z Brudzewa gwarantuje skromne 50 tys. zł. Za to

Mirosław Broniszewski deklarował udział od 20 do 25 proc. -*A może być i więcej* - jak zdradził nam starosta Bartosik. Chociaż w tym przypadku z przykościernymi obietnicami może być trochę tak jak z Niderlandami pana Zagłoby. Chodzi bowiem o drogę Przykona – Dobra, a o środki na tę inwestycję powiat zabiega dopiero z programu WRPO. I może je pozyska, albo też i nie.

Jeszcze gorzej wygląda sprawa z Kawęczynem. W tej biednej gminie wójt Jan Nowak przedforsował kredyt w wysokości 255 tys. zł jako 11 proc. udziału w remoncie drogi powiatowej Kowale Pańskie - Kawęczyn. Ale w opublikowanym rankingu tzw. schetynówek wnioski powiatu o 50 proc. wsparcie tej inwestycji znalazł się dopiero w piątej dziesiątce w Wielkopolsce, a więc na ten moment raczej trudno liczyć na sukces. -*W przypadku wniosku na drogę Kowale Pańskie - Kawęczyn potraktowano nas krzywdząco i nasz wniosek został oceniony rażąco nisko* – żali się starosta Bartosik, zapowiadając złożenie odwołania w tej sprawie. Wkrótce przekonamy się czy odwołanie to okaże się skuteczne. Finansowa deklaracja padła też z ust wladyslawowskiego wójta Krzysztofa Zajaca. Ale obiecanie 120 tysięcy złotych mają w tym przypadku stanowić udział gminy w remoncie drogi w Russocicach i nigdzie indziej. Natomiast Dobra, Malanów i Gmina Turek nie obiecały ani grosza jako swój udział w remontach dróg powiatowych.

## Liczy się nie tylko kasa, czyli drogi z właściwych okręgów wyborczych

Zatem czy deklarowane przez naszych wójtów i burmistrzów wyjaśniają taki a nie inny wybór dróg, które mają być remontowane w pierwszej kolejności. W przypadku Turku może być coś na rzeczą, bo 22 proc. deklarowane przez burmistrza Czaplę jako współudział

miasta w remoncie jest kąskiem nie do pogardzenia. Stąd w Turku w pierwszej kolejności remontowane mają być ulice: Kościuski, Ogrodowa, przebudowana zostanie ul. Południowa i Słowackiego (obie na Os. Muchlin) oraz dokręcony zostanie remont ul. Broniewskiego. Słowem, pięć traktów, przy których, jak się składa zamieszkuje spora liczba obywateli miasta.

Dwadzieścia procent udziału w remoncie może tłumaczyć dwa wybory w gminie Tuliszków – ul. Jabłonna w Tuliszkowie i droga Gadowskie Holendry – Tuliszków. Ale chyba nie pieniądze miały znaczenie przy wyborze remontów trzech dróg na terenie gminy Władysławów (Zajac obiecał 120 tys. zł, ale tylko na Russocice). Tymczasem w pierwszym etapie w tej gminie remontowane będą odcinki na trzech drogach: Kuny – Leonia – Natalia, Wyszyń – Tarnowa i Ruda – Małoszyna.

Zatem jeśli nie wiadomo o co chodzi, a rzecz nie leży w pieniądzu, to może chodzić np. o władzę.

Bo tak się składa, że połowa, czyli sześć, dróg wytypowanych przez władze powiatu do remontu w pierwszej kolejności leży w okręgu wyborczym, na który składają się gminy: Tuliszków, Władysławów i gmina Turek. A w tym okręgu wybieranych jest aż sześciu radnych. Z miasta Turek wywodzi się kolejnych ośmiu radnych powiatowych. Stąd czy aż tak trzeba się dziwić, że poza tymi dwoma okręgami w pierwszej kolejności do remontu załapał się jedynie odcinek Krwony -Warenka? Ale może to tylko kwestia przypadku.

## Czy w powiecie mamy „krancówki”

Być może tylko dziełem przypadku jest fakt, że w gminie Władysławów wytypowano do remontu trzy odcinki dróg. Chociaż są już złodzieje, którzy drogi Kuny – Leonia – Natalia i Wyszyń – Tarnowa ochrztili mianem „krancówek”. Ponoć to od nazwiska pewnego wpływowego mieszkańca tamtych okolic. Ten zaś, zupełnie przypadkiem, zasiada w Zarządzie Powiatu. Ale może to tylko ludzka zawzięć i zwykła złośliwość.

Tak czy owak na mecie pierwszego etapu operacji pod nazwą „remonty dróg powiatowych” na medalowych pozycjach zameldował się Turek, Władysławów i Tuliszków. Za tą trójką marnymi ochłapami już muszą zadowolić się: Brudzew (droga Krwony – Warenka) i gmina Turek, gdzie na drodze Szadów Pański – Żuki remontowany ma być odcinek w Pęcierzewie. Dobra, Malanów i Kawęczyn na razie muszą obejść się smakiem. Tyle jeśli chodzi o tzw. pierwszy etap.

Czy i kiedy ruszą następne etapy remontów zależy od tego ile będzie kosztować remont wspomnianych 12 odcinków. Ma być jak najtaniej o czym świadczy choćby to, że na wszystkie 12 odcinków zaplanowano tylko jeden przetarg, który ma wygrać jeden wykonawca. A taki zakres prac gwarantować ma z kolei, że wygrany zadowolony się niższą łączną ceną za jaką prace zdecyduje się wykonać. Nasuwa się jednak pytanie: Czy aby nie jest to zbyt duży kęs jak na możliwości przedsiębiorstw drogowych? Bo ci już teraz mają duże kłopoty z dotrzymaniem terminów.

## AI Drogi powiatowe, jakie mają być remontowane w pierwszej kolejności za kredyt w wysokości 10 milionów złotych

### Ulice w Turku:

1. ul. Kościuski – krawężniki i nowy dywanik asfaltowy;
2. ul. Ogrodowa – nowy dywanik asfaltowy;
3. ul. Południowa – przebudowa;
4. ul. Słowackiego – przebudowa;
5. ul. Broniewskiego – dokończenie remontu;

### Ulice i drogi w gminie Tuliszków

6. ul. Jabłonna;
7. droga Gadowskie Holendry – Tarnowa;

### Drogi w gminie Władysławów

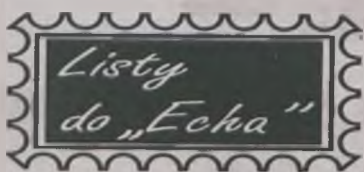
8. droga Kuny – Leonia – Natalia;
9. droga Wyszyń – Tarnowa;
10. droga Ruda – Małoszyna;

### Drogi w Gminie Turek

11. droga Szadów Pański – Żuki (w miejscowości Pęcierzew)

### Drogi w Gminie Brudzew

12. droga Krwony – Warenka.



## Szanowny Panie Redaktorze

Burmistrz Czapla z właściwą sobie nonszalancją, lekceważąc niezbite fakty, po raz kolejny odnosząc się do sprawy podwyżek, opłat i podatków usiłuje czytelnikom „Echa” robić wodę z móżdgu.

## Podwyżki podatków chociaż konsultowaliśmy

To mu się nie uda. Podwyżki, bardzo boleśnie turkowanie odczują w swoich portfelach. Kłamie jednak przy tym Czapla bezczelnie. Ani słowa nie napisał w swoim tekście o tym, że gdy byłem burmistrzem, to budżet miasta wynosił ok. 40 mln, a teraz dochody miejskiego wynoszą 69 mln i pracowało o 50 urzędników mniej. Wtedy także nie było mowy o jakichkolwiek dotacjach unijnych. Nie byliśmy członkami UE. Niech więc czytelnicy sami wyciągną wnioski, jak Czapla gospodaruje tak olbrzymim budżetem, pochodzącym z

# Budżet i przeszłość według Z. Czaplki

naszych podatków. Proszę też obiektywnie porównać ile my wybudowaliśmy w mieście za nieporównywalnie mniejsze pieniądze, a ile Czapla za olbrzymie. W okresie prawie trzech lat, gdy byłem burmistrzem, podwyżki podatków proponował Zarząd Miasta a uchwałała rada. Nie decydował o tym Marczewski. Wtedy także różnego rodzaju podatki i opłaty nie wzrastały maksymalnie, jak to usiłuje wmówić czytelnikom pan Czapla. Zasadnicza różnica była jednak taka, że my szeroko konsultowaliśmy skalę podwyżek. Tak z Turecką Izbą Gospodarczą, związkami zawodowymi, jak i na licznych otwartych spotkaniach z mieszkańcami.

## Najgorsze jeszcze przed nami

Pan Czapla takich spotkań unika jak ognia, nie organizował ani jedne-

go. Boi się mieszkańców Turku. Woli bogoojczyźniane wystąpienia przy pomnikach lub w trakcie smętnych uroczystości, na które jak za komuny, aby robić frekwencję, spędzana jest młodzież. Wielu ma już dość tej szampy, braku pomysłu na coś nowego, ale złoścąc, z obowiązku uczestniczą w tych „jasełkach” burmistrza. Pan Czapla ustalonych i narzuconych przez siebie podwyżek z nikim nie konsultuje a spolegliwi mu radni PiS i TS uchwalają je bez dyskusji. Pan burmistrz doprowadził budżet miasta do katastrofalnego stanu. A najgorsze jest przed nami. Dramatycznie poszukuje więc pieniędzy. Wyprzedaje mienie komunalne, podnosi drastycznie podatki i opłaty.

## Amnezja burmistrza

Przypomnę, że my przekazując władzę w mieście burmistrzowi Czaplki, zostawiliśmy w kasie 6 mln zł w „żywej gotówce” i niewielki kredyt zaciągnięty na budownictwo komunalne i ocieplenie bloków. Czapla zachowuje się przy tym irracjonalnie, bo zamiast czynić oszczędności, co rusz wydaje pieniądze na jakieś nowe wyjęte z „sufitu”, zadania czy przedsięwzięcia. Pisał o tym szeroko Pan Redaktor oraz radni Młynarczyk i Antosik. Dodatkowym przykładem kompletnej indolencji były zmiany w budżecie na ten rok przyjmowane na ostatniej sesji. Otóż wprowadzono poprawkę na kwotę ponad 150 tys. zł na płace dla pracowników hali widowiskowo-sportowej. Po prostu wcześniej ich nie zaplanowano, zapomniano o takim

„drobiazgu”. Pełna kompromitacja. Czapla wiedząc jak grunt „pali mu się pod nogami”, nie mając argumentów, posuwa się do pomówień i insynuacji. Usiłuje poróżnić radnych opozycję. To też mu się nie uda. Insynuując sięga także do mojej przeszłości. Ja nigdy nie ukrywałem swojego życiorysu, nie próbowałem kluczyć, mataczyć. Jestem z niego dumny. Wszystko jest w nim jak w programie „Kawa na ławę”. Oczywiście, z perspektywy czasu na różne sprawy człowiek patrzy inaczej, pewnie niektóre chciałby zmienić. Ale to „se newrati”, jak mówią Czesi. Natomiast nasz kochany pan burmistrz Czapla, co do niektórych spraw i faktów cierpi na straszliwą amnezję lub usiłuje zatrzeć ślady.

Marian Mirosław Marczewski

## Kotki czekają na nowy dom

Trzy malutkie kocięta znaleźliśmy na leśnym parkingu w Piętnie, w gminie Tuliszków. Niestety jeden z nich już nie żył. Wygłodzone, brudne i zmarznęte chroniły się pod prowizoryczną ławką. Dzięki interwencji jednej z dziennikarek Echa Turku i szybkiej reakcji burmistrza Grze-

gorza Ciesielskiego małeństwa trafiły do turkowskiego schroniska dla zwierząt. Tam zostały odrobaczone i dokarmione. Teraz czekają na nowy dom i dobrych ludzi, którzy okażą więcej serca niż ten, kto zostawił je w lesie na pewną śmierć.



Zagrozenie świńską grypą sprawiło, że ukraińska delegacja odwołała swój przyjazd do Gminy Przykona. Decyzję taką podjęła strona ukraińska po sugestii polskiej. Jeżeli kolejna plaga nie dotnie narodu ukraińskiego, przyjadą wiosną, by zapoznać się z polskim systemem edukacyjnym.

## Epidemia odwołała przyjazd

Duża grupa gości z Ukrainy miała przyjechać na zaproszenie kolskiego starosty i gminy Przykona oraz Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych, którego Mirosław Broniszewski - wójt z Przykony jest prezesem. Do Przykony mieli przyjechać dyrektorzy szkół, nauczyciele, opiekunowie laureatów konkursu "Ukraina w Europie" oraz przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej z rejonu winnickiego. Kwatery dla nich zaplanowano w internacie Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Zapoznając się z polskim systemem edukacyjnym, mieli odwiedzić przedszkole i szkoły na terenie gminy Przykona, przyrzeć się metodom i warunkom nauczania szkoły w Kaczkach oraz zwiedzić Turek, Chełmno nad Nerem oraz Uniejów.

W związku z panującą na Ukrainie epidemią grypy, zaistniała obawa rozprzestrzenienia jej na terenie naszego powiatu. Szczególnie obawiano się o dzieci i młodzież szkolną, zwłaszcza tę z Kaczek, których kontakt z członkami delegacji miał być najczęstszy. W związku z tym wójt Broniszewski zadzwonił do Winnicy z delikatną sugestią, która nie do końca została zrozumiana. Tam niewiele wiadomo o epidemii, Ukraińcy sugerowali nawet, że jest to jeden z elementów przedwyborczej propagandy politycznej. Informację o trzystu tysiącach chorych osób przyjęli z niedowierzaniem. Twierdzili, że ich media nie podają takich informacji. Poza tym na terenie obwodu winnickiego nie pojawiły się żadne zachorowania. Niemniej ze zrozumieniem przyjęli sugestie wójta i odwołali przyjazd. Mirosław Broniszewski zapewnia, że ponownie zaprosi Ukraińców. Ich przyjazd planuje na przełomie maja i czerwca przyszłego roku. (art)

## OGŁĄDAJ YOUTUBE™ W TELEFONIE BEZ KOSZTÓW TRANSMISJI DANYCH

YouTube™ i logo YouTube™ to znaki towarowe firmy Google Inc.

Samsung Avila



od 1 zł

YouTube

MixPlus

Najlepsze telefony na kartę za złotówkę

Szczegóły w regulaminie promocji | na [www.plus.pl](http://www.plus.pl)

Turek, Pl. Wojska Polskiego 4 (Rynek)  
tel. 63 289 17 89

Jest wiele powodów, by kupić Toyotę:  
**Powód 7: Najbardziej zadowoleni klienci.**



**KUP TOYOTĘ – VAT ODLICZ PRZY OKAZJI.**  
Nie zwlekaj, w przyszłym roku możesz już nie mieć takiej szansy.

Toyota Avensis,  
Toyota Verso  
z odliczeniem 22% VAT  
i ubezpieczeniem 1%

Sprawdź Toyotę Avensis  
PLATINIUM\* i zyskaj  
nawet do 7 200 zł!

- silnik Diesla w cenie silnika benzynowego
- nawigacja satelitarna w standardzie
- czujniki parkowania

TOYOTA  
OPTIMAL  
DRIVE

WIĘKSZA moc,  
MNIJSZE spalanie.

TOYOTA

Today  
Tomorrow  
Toyota

[www.toyota.pl](http://www.toyota.pl) infolinia: 0 801 20 20 20

Według raportu J.D. Power – niezależnej instytucji badającej opinię społeczną – najbardziej zadowoleni ze swoich aut są posiadacze samochodów marki Toyota. W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi: od 5,1 do 7,0 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 135 do 174 g/km (Toyota Avensis); od 5,4 do 7,0 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 140 do 178 g/km (Toyota Verso). Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na [www.toyota.pl](http://www.toyota.pl). Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy. Podana cena może się różnić od ceny modelu (wraz z wyposażeniem) przedstawionego na fotografii.

\*Samochody w wersji PLATINIUM dostępne bez homologacji ciężarowej.

**AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.** ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin, tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

Są pieniądze na propagandę, ale nie na remont kościołów

# Propaganda – usługa specjalnej troski

Zadziwiająca zмова milczenia w sprawie informacji o stanie oświaty w powiecie oraz spory wokół wydatków na promocję, w ramach której tnie się wydatki na odnowę zabytkowych świątyń na rzecz prostackiej propagandy, to dominujące treści czwartkowej (6 listopada) sesji Rady Powiatu.

## Ustawa wymusiła raport o stanie powiatowej oświaty

Srogi zawód spotkał tych wszystkich, którzy na czwartkowej sesji oczekiwali ciekawej debaty nad dokumentem opatrzonym tytułem – Informacja o stanie zadań oświatowych powiatu tureckiego. Gwoli ścisłości należy zauważyć, że powstanie powyższego materiału zostało niejako wymuszone przez stosowne zmiany w ustawie o systemie oświatowym, który to zapis od roku bieżącego wymusza na samorządach sporządzanie tego typu raportów. Można wręcz zakładać, że gdyby nie wymóg prawny, nadal czekalibyśmy na informację o stanie powiatowej oświaty, niczym na przysłowiowego Godota. A przecież w przypadku powiatu tureckiego wydatki na podporządkowaną mu oświatę stanowią ponad 42 proc. całego, ponad sześćdziesięciemilionowego budżetu. Dlatego tym bardziej musi dziwić i niepokoić fakt, że od ośmiu już lat radni powiatowi całościowo nie zajęli się problematyką oświatową. Z wyżej wymienionego powodu jednak taki raport powstał i został poddany ocenie radnych na sesji.

Pomijając już wspomniany fakt, że wydatki na oświatę wynoszą rocznie ok. 29 milionów złotych, to z zaprezentowanego raportu dowiadujemy się, że w instytucjach oświatowych podlegających temu szcze-

lowi samorządu kształci się 4155 młodzieży oraz 487 osób uzupełniają wykształcenie w szkołach dla dorosłych, a zatrudniona przy tym kadra liczy 337 nauczycieli. Czyli jest to rzecz tylko bezpośrednio dotycząca ponad pięćdziesięciu mieszkańców powiatu.

## Oby przyszły raport był lepszy

W tej części największym mankamentem informacji jest brak informacji, umożliwiających porównywanie. Bez zestawienia danych o liczbie uczniów w ostatnich kilku latach trudno oceniać aktualną sytuację zarówno w poszczególnych szkołach, jak i w skali całego powiatu. Inną, szczególnie odczuwalną wadą dokumentu, jawi się kompletny brak informacji demograficznej. A przecież bez tej wiedzy trudno o jakiegokolwiek racjonalne decyzje inwestycyjne czy w obszarze polityki kadrowej. I nie jest to jakaś wiedza tajemna czy szczególnie trudna do zdobycia, bowiem wiadomo ile dzieci urodziło się w gminach naszego powiatu w poszczególnych latach. Za wzorzec do tego jak przygotować część demograficzną raportu o oświacie, może posłużyć dokument sporządzony w Malanowie, z którego można dowiedzieć się ilu uczniów w kolejnych latach będą miały poszczególne szkoły na terenie tejże gminy. W efekcie można wyliczyć ile pieniędzy i do jakiej szkoły będzie musiał w danym roku dołożyć budżet gminy do szacowanej subwencji oświatowej.

Wielka szkoda, że autorzy informacji o stanie powiatowej oświaty pozostawili dla siebie wiedzę o wielkości i strukturze wydatków na oświatę. A już marzeniem byłoby pokazanie finansów oświatowych

w zestawieniu historycznym (za poszczególne lata) nie mówiąc już o pokazaniu ich na tle innych powiatów. Ale niech usprawiedliwieniem tych i innych mankamentów dokumentu będzie fakt, że miał on charakter pionierski i wypada wyrazić nadzieję, że w przyszłości będzie miał on charakter głębszy i bardziej analityczny.

## Rozczarowanie, czyli radni myślą o... wiśni

Za to wielkie zdziwienie i jeszcze głębszy niepokój musi budzić fakt, że radni powiatowi nie uznali za stosowne pochylić się nad treściami powyższego raportu. Bowiem trudno za poważną dyskusję uznać wypowiedź radnego Jana Koniecznego, który nieśmiało i nader ogólnikowo zasugerował zastanowienie się nad sytuacją finansową oświaty i po raz kolejny wspomniał o niezbędności sali sportowej z prawdziwego zdarzenia dla uczniów turkowskich szkół średnich. A już swoistym kuriozum i wyrazem całkowitej bezradności stanowi apel Koniecznego – Jako powiat może w marcu lub w kwietniu przyszłego roku wrócićlibyśmy do debaty o oświacie – nieśmiało zasugerował radny. Na takowe dictum można by zawołać - Panie Janku! Po co się aż tak spieszyć. Może lepiej byłoby przełożyć tą całą dyskusję o oświacie np. na przyszłą zimę, kiedy to jak raz będzie już po wyborach.

I to byłoby na tyle w sprawie czwartkowej tzw. debaty nad informacją o stanie oświaty powiatowej.

Myślę, że czegoś więcej oczekiwali dyrektorzy miejscowych szkół średnich, którzy w osobach Lecha Zielonego, Mariusza Śeńko i Karola Miokołajczyka zjawili się na obradach, na których goszczą nad wyraz rzadko. Swojego rozczarowania nie

krył również obecny na sesji przedstawiciel kuratorium Tadeusz Paweł Żebrowski.

## Usługa medialna, czyli dlaczego powiat stoi przy propandze

Za to do gorącego sporu doszło przy okazji punktu o zmianach w tegorocznym budżecie. Najpierw radny Władysław Karski zapytał starostę Bartosika o wydatki powiatu na zespół miejscowego Tura. Ten drugi odpowiedział, że w tym roku na ten cel z kasy powiatu wydano w sumie 110 tys. złotych, a jego zdaniem wydatek ten służy celom promocyjnym. W tym momencie Karski zapytał o zatrudnienie w powiatowym wydziale zajmującym się promocją, a noszącym oficjalną nazwę wydziału rozwoju społeczno-gospodarczego. Przewodniczący Roman Rybacki próbował odsunąć dyskusję na ten temat, ale jak się okazało, na szczęście, nie był w stanie tego uczynić.

-Aktualnie w wydziale RSG zatrudnionych jest osiem osób – w konsekwencji odpowiedział starosta Bartosik. Ale Karski dociekał dalej: -Osiem osób i jeszcze dodatkowo zatrudnił pan Łukasza Maciejewskiego. W jakim celu? -Istotnie, z firmą pana Maciejewskiego z Konia podpisaliśmy umowę na świadczenie usług medialnych. Miesięczny koszt to 2100 złotych - stwierdził starosta.

Ale chyba pan starosta niezbyt jest zorientowany, bo z umowy wynika, że koszt tej dość tajemniczej usługi wynosi 2,2 tys. złotych. Ale to już szczegół. W trakcie tej dyskusji przewodniczący Rybacki wielokrotnie starał się upominać Karskiego, że podnoszone przez niego pytania nie są przedmiotem obrad. -Moje pytania są jak najbardziej na miejscu

– zaznaczał niezrażony uwagami Karski. Mniej czy bardziej nieświadomie w sukurs Karskiemu pospieszyła radna Katarzyna Szklanko-Pawlic, dociekając dlaczego parafie w Brudzewie i w Dobrej nie otrzymały wsparcia w wysokości po 10 tysięcy złotych każdy i to pomimo że obie tamtejsze świątynie figurują w rejestrze zabytków. -W tym roku nie udało się nam wygenerować odpowiednich środków na ten cel. Może uda się to w przyszłym roku – radnej odpowiedział Bartosik. Odpowiedź ta zaintrygowała z kolei Karskiego: -Jeśli firma pana Maciejewskiego świadczy powiatowi usługi medialne, to czym wobec tego zajmuje się pan Tomasz Kwaśny, zatrudniony wszak w charakterze rzecznika prasowego starostwa – pytał Karski.

A może jest po prostu tak, że rzecznik Kwaśny jako urzędnik nie może aż tak otwarcie zajmować się pijarem osoby pana starosty, co lud potocznie określa mianem zwykłej propagandy.

Kamyczek do propagandowego ogródka starosty Bartosika dołożył na koniec radny Wojciech Rusek, którego całkiem zirtyowała informacja o prywatno-partijnej wizycie pana starosty w Brukseli reklamowana na licznych portalach internetowych jako oficjalne wydarzenie w powiecie.

-Nie będę unikał w szczególności bo mógłbym jeszcze powiedzieć coś czego bym później musiał żałować – tajemniczo zakończył radny Rusek.

Konkludując, na kościoły w Brudzewie i w Dobrej powiatowi w tym roku nie udało się wygenerować w sumie 20 tys. zł, ale za to na propagandę i owszem, by posłużyć się frazeologią starosty Bartosika.

**Andrzej Jarek**

## Ponad 2 miliony złotych - rzeczywiste nakłady powiatu w oświatę

	2007	2008	2009
Zespół Szkół Technicznych w Turku	449.749	752.499	773.601
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Turku	501.132	620.917	657.398
Zespół Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich	532.602	578.324	395.249
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Turku	7.000	29.220	88.488
Bursa Szkolna w Turku	81.253	166.070	108.608
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Turku	2.654	11.000	-
Ogółem	<b>1.574.390</b>	<b>2.158.030</b>	<b>2.023.344</b>

- wymiana drzwi do sal lekcyjnych – 195.789,00 zł  
- malowanie, remont siłowni, wymiana parkietu na korytarzach – 188.205,00 zł  
- wymiana boazerii – 82.326,00 zł  
- parkiet – 31.544,00 zł  
- remont przedsionka – 10.400,00 zł  
- remont schodów wewnętrznych – 17.500,00 zł  
- zakup stołów, krzesel, mebli uczniowskich, materiałów malarskich, cykliniar-ki – 49.643,00 zł

3. Zespół Szkół Rolniczych:  
- remont szatni i korytarzy w sali gimnastycznej – 50.944,31 zł  
- modernizacja przyłączy energetycznych – 2.800,00 zł  
- remont pokoi w internacie – 130.178,01 zł  
- wykonanie ogrodzenia panelowego przy sali gimnastycznej – 18.061,30 zł  
- pomiary energetyczne oraz usunięcie usterek – 10.238,24 zł  
- naprawa dachu internatu – 3.172,00 zł  
- wyposażenie pokoi w internacie w meble – 89.682,00 zł

- malowanie klatek schodowych oraz korytarzy – 33.719,51 zł  
- malowanie klas językowych – 26.927,11 zł  
- wymiana rozdzielnic elektrycznych w całym obiekcie – 5.493,84 zł  
4. Zespół Szkół Technicznych:  
- monitoring w budynku B, zabudowa kaloryferów, gabloty ogłoszeniowe – 16.282,00 zł  
- meble do klasopracowni elektrotechnicznej, świetlicy, pracowni mechatronicznej, montaż szafki szatniowej, zakup serwera – 45.236,80 zł  
- malowanie pomieszczeń świetlicy, księgowości, remont podłóg – 16.843,41 zł  
- wyposażenie pracowni zawodowej technik i mechanik pojazdów samochodowych w pomoce dydaktyczne – 54.000,00 zł

- remont korytarzy w budynkach A i C – 145.030,82 zł  
- remont hal warsztatowych i przystosowanie ich na pracownie – 156.166,05 zł  
- zakup frezarskiego centrum obróbczego i tokarki – 249.654,70 zł  
- zakup pojazdu do nauki jazdy samochodem – 32.190,00 zł  
- inne prace ogółem na kwotę 28.201,49 zł

5. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy:  
- remont korytarza internatu – 59.998,32 zł

- pomalowanie pomieszczeń szkolnych – 2.325,76 zł  
- wykonanie boiska o nawierzchni poliuretanowej – 26.163,68 zł

### Ale to nie koniec.

Ze środków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w szkołach zrealizowano w roku szkolnym 2008/2009 następujące zadania:

1. Zespół Szkół Technicznych - urządzenie parku przyszłolnego przy budynku „B” – 29.996,00 zł

2. Zespół Szkół Ogólnokształcących - wykonanie odwiertu studni głębinowej i systemu nawadniania boiska – 81.991,42 zł

3. Zespół Szkół Rolniczych CKP:

a) Modernizacja studni głębinowej – 11.590,00 zł

b) Rekultywacja terenów zieleni – 12.443,99 zł

Ponadto ze środków PFOŚiGW wykonano audyt energetyczny budynków Zespołu Szkół Ogólnokształcących, Zespołu Szkół Technicznych i Zespołu Szkół Rolniczych na kwotę 8.852,07 zł.

Oto rzeczywiste nakłady powiatu na oświatę. Nie 42 tysiące jak był Pan uprzejmy napisać wprowadzając czytelników Echa w błąd, a ponad 2 miliony złotych. To chyba jednak nawet dla Pana jakaś różnica jest. A przynajmniej powinna być.

Z poważaniem  
**Ryszard Bartosik,  
Starosta Turecki**

Listy do „Echa”

Panie redaktorze,

jestem zdania, że Pana artykuł o inwestycjach w powiatową oświatę zamieszczony w Echo Turku nr 42 przedstawia wykrzywiony obraz rzeczywistości, wykrzywiony zresztą zgodnie z Pana wolą. Prawda jest zupełnie inna. Nie chcąc wchodzić z Panem w polemikę, która, jak uważam nie ma sensu, pozwalałam sobie na przytoczenie suchych faktów i liczb obrazujących rzeczywiste nakłady powiatu na oświatę.

### Jak było, a jak jest?

Najpierw tabela. Wynika z niej wyraźnie, że poziom wydatków na powiatową oświatę udaje się utrzymać na podobnym poziomie jak w roku ubiegłym i dużo wyższym niż dwa lata temu. Taki wynik w obliczu kryzysu gospodarczego, uważam za bardzo dobry. Te ponad dwa miliony złotych oznaczają lepsze warunki nauki i większe bezpieczeństwo w naszych szkołach i innych placówkach oświatowych.

**Teraz konkrety.** Za powyższe kwoty wykonano lub zakupiono między innymi:

1. Bursa szkolna:

- meble - 89.772,92 zł

- materace - 12.150,46 zł

- monitoring - 3.000,00 zł

- centrala telefoniczna - 3.684,46 zł

2. Zespół Szkół Ogólnokształcących w Turku:



# Press Photo dla naszego współpracownika

Jacek Gajewski, współpracujący z „Echo Turku”, zdobył wyróżnienie w prestiżowym dla wielkopolskich fotoreporterów konkursie Wielkopolska Press Photo. Jury w ten sposób doceniło zdjęcie przedstawiające tegoroczną procesję tzw. Meus, która w wielkanocny poniedziałek przemierza dziesięciokilometrową trasę, dawnymi granicami miasta Dobra.

Jacek Gajewski jest rodowitym dobrzaninem. Z wykształcenia informatyk, ale z zamiłowania fotografik. Jego zdjęcia znaleźć można nie tylko w „Echo Turku”, ale w wielu folderach promujących Wielkopolskę, powiat turecki i gminę Dobra. Stałe wystawy jego zdjęć można oglądać w Urzędzie Miejskim w Dobrej. Swoje prace wystawiał też w miejscowym



Wyróżnione zdjęcie.

fotograficzny. Teraz jest zastępcą burmistrza Dobrej. Nadal pozostaje pasjonatem fotografowania. Nawał obowiązków sprawia, że nie ma na to wiele czasu, ale kiedy znajdzie godzinę bierze aparat i wyrusza w teren.

W konkursach fotograficznych dotychczas nie uczestniczył. W 1987 roku wziął udział w I Wojewódzkim Konkursie Filmów Amatorskich w Koninie. Za film dokumentalny pt. „Ludzie się śmiali”, poświęcony Alicji Więckowskiej – malarce amatorce z Rzymska, zdobył pierwszą nagrodę. Pan Jacek powiedział nam, że do udziału w konkursie Wielkopolska Press Photo zachęcił go jeden z dziennikarzy „ET”. Wybrał trzy fo-



Wyróżnienie zmobilizowało Jacka Gajewskiego do udziału w kolejnych konkursach fotograficznych.

tomu kultury oraz Izbie Tradycji i Pamięci Ziemi Dobrzejskiej. Autor wyróżnionego zdjęcia ukończył też dwuletni kurs kwalifikacyjny filmowania.

Fotografowaniem zainteresował się jeszcze w szkole średniej. Uczęszczał na kółko fotograficzne w turkowskim Zespole Szkół Technicznych. Później fotografował i samodzielnie wywoływał zdjęcia w domu. Kiedy zatrudniony został w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrej, sam poprowadził kółko fotograficzne. W końcu został dyrektorem MGOK i zorganizował plener fo-

tografie z tegorocznego procesji meusowej. Prezentują one setki mężczyzn podążających wczesnym rankiem granicami miasta. O sukcesie dowiedział się od znajomych, którzy rozdzwonili się z gratulacjami. Jury pod przewodnictwem Tadeusza Rolke, prekursora polskiej fotografii reportażowej, przyznało Jackowi Gajewskiemu wyróżnienie. O ile nagroda w wysokości 300 zł jest nader skromna, to prestiż z jej otrzymania, ogromny. Jak nam powiedział Gajewski, zmobilizuje go to do udziału w kolejnych tego typu konkursach. (art)

## REKLAMA

Warto się pospieszyć...

Skorzystaj z szansy na pełne odliczenie VAT!

**! Odlicz 22% VAT!**

To może być ostatnia szansa na odliczenie 22% VAT przy zakupie auta dla Twojej firmy! W przyszłym roku planowane jest przesłanie prawa do pełnego odliczenia tego podatku. Dlatego nie czekaj! Jak nasz biciel odwiedź salon Opel i sprawdź naszą bogatą ofertę modeli z pełnym odliczeniem VAT!

Opel Corsa	już od 42 530 zł (34 860 zł + VAT)
Opel Astra kombi	już od 55 630 zł (45 600 zł + VAT)
Opel Zafira	już od 71 490 zł (58 550 zł + VAT)

www.opel.com.pl

Domcar, ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin, tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

Odliczenie podatku VAT w pełnej wysokości (22%) jest możliwe przy zakupie samochodu na pełne (przeznaczony dla komercyjnej działalności) odliczenie. Informacje na temat odliczenia podatku VAT i odliczenia podatku VAT w pełnej wysokości (22%) znajdują się w załączniku do niniejszego ogłoszenia. Informacje na temat odliczenia podatku VAT w pełnej wysokości (22%) znajdują się w załączniku do niniejszego ogłoszenia. Informacje na temat odliczenia podatku VAT w pełnej wysokości (22%) znajdują się w załączniku do niniejszego ogłoszenia. Informacje na temat odliczenia podatku VAT w pełnej wysokości (22%) znajdują się w załączniku do niniejszego ogłoszenia.

**Najlepsze życzenia z okazji 18-tych urodzin wnuczce Ani Królak składają babcia Teresa i dziadzia Marian**

**Komputronik**

ODPOWIADAMY ZA UDANY ZAKUP

Zapraszamy do nowego salonu: Komputronik Galeria Starmiejska Poziom 1, Plac Wojska Polskiego 8 tel. 063 278-01-82, email: turek@komputronik.pl

Rodzice, sprawdzajcie ile waży dziecięcy tornister!

## Osiem kilogramów na plecach

Osiem kilogramów – tyle waży tornister 12-latką, ucznia VI klasy szkoły podstawowej, który w środę dźwiga w nim łącznie 15 - książek, ćwiczeń, zeszytów, dochodzi do tego teczka rysunkowa, piórniki itd. Okazuje się, że znacznie ponad normę obciążamy swoje dzieci – badania przeprowadzone przez turkowskiego Sanepid nie napawają optymistycznie – w jednej z miejskich szkół podstawowych, gdzie zważono tornistry 83 uczniów aż w 39 przypadkach waga ich przekraczała 10 proc. wagi ciała ucznia. A powinna być mniejsza. Podobnie jest w szkołach wiejskich, jeśli wziąć za reprezentatywny przykład tej, którą skontrolowano. Tam na 51 dzieci stwierdzono 17 przypadków nadmiernego obciążenia książkami.

Akcja przeprowadzona przez turkowskiego Sanepid objęła dwie szkoły podstawowe: w Turku i jedną ze szkół w powiecie. Ważono tornistry dzieci z klas od I do III i klasy VI. W zasadzie w tym samym czasie sprawdzenie kilogramów noszonych w dziecięcych tornistrach przeprowadzono na zlecenie Wielkopolskiego Inspektora Sanitarnego w wielu szkołach regionu. Według zaleceń Sanepidu, plecak nie powinien przekraczać 10 proc. wagi dziecka.

To że nadmierne obciążenie uczniowskiego szkolnego plecaka powoduje skutki czasem nieodwracalne dla młodego i wiotkiego jeszcze kręgosłupa, w zasadzie wiedzą i rodzice, i nauczyciele wraz z dyrektorami placówek. Niestety, jak wynika z badań, z roku na rok statystyczny tornister zwiększa swoje rozmiary wagowe.

„Zwracaliśmy na ten problem uwagę, informowaliśmy też rodziców o takim problemie i taką informację można też znaleźć na naszych stronach internetowych – mówi Krystyna Morek, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku. – Poza tym dzieci mają w klasach szafki, gdzie mogą zostawić niepotrzebne książki.

Według niej, w „jedynce” dzieci tornistrów przeładowanych nie mają. – Zwracamy też uwagę na ułożenie zajęć w ciągu całego tygodnia. Tak by w jednym dniu nie skupiały się nadmiar przedmiotów.

Możliwość pozostawienia w szkole książek czy teczek i przyborów rysunkowych nie mają natomiast dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4. Jak mówi dyrektor Maria Kukulska: – To wymaga i miejsca, i

finansów na zakup szafek. Ale dyrektor Kukulska zwraca z kolei uwagę na inny problem, którego rozwiązanie pozostaje w gestii rodziców: – Czasami jest tak, że w tych tornistrach dzieci noszą rzeczy zupełnie niepotrzebne danego dnia.

Jest tam strój do wufu, choć dzisiaj na przykład go nie ma, pamiętniki, jakaś wczorajsza butelka z niedopitą wodą czy sokiem, podręcznik do przedmiotu, który był w poniedziałek noszony jest cały tydzień. Niebagatelne znaczenie ma też rodzaj tornistra, plecaka czy torby szkolnej. – Niekiedy one same ważą sporo. To mogą kontrolować jedynie rodzice. Warto wybrać lekki tornister, lekkie okładki na książki, zeszyty w miękkich a nie twardych oprawkach, bo suma summarum jak dolożyć wszystko, to jednak zbiera się spory ciężar. Poza tym warto też chyba każdego dnia zobaczyć co też ta nasza pociecha pakuje do torby, czy nie jest tam za dużo zbędnych rzeczy i kilogramów.

Zapewne ma też znaczenie, to co można nazwać szaleństwem związanym z programem nauczania. Nie ma w zasadzie obecnie przedmiotu, który wymagałby jedynie książki i zeszytu. Do tego zestawu dochodzi jeszcze ćwiczenie, bo okazuje się, że bez niego teraz nie ma szans na nauczanie przedmiotu, nawet jeśli chodzi o religię. – Kiedyś był elementarz i zeszyt, albo książka i zeszyt – to prawda. Ale świat się zmienił i treści przekazywane przez podręczniki też muszą być inne. Staramy się wybierać sensowne rozwiązania jeśli chodzi o podręczniki – zapewnia dyrektor Kukulska.

Mimo że przed rozpoczęciem

roku szkolnego plany lekcji wszystkich szkół sprawdzane są przez Sanepid, to jednak zdarzają się takie przypadki, że jednego dnia uczeń szóstej klasy podstawówki targa ze sobą osiem kilogramów książek i zeszytów. Chłopiec waży 35 kg (dziewczynki często jeszcze mniej), a więc plecak, który niesie przekracza 20 proc. wagi jego ciała, co oznacza, że jest dwukrotnie cięższy niż powinien. W tym zestawie znajduje się: polski (książka, zeszyt, ćwiczenie), matematyka (książka, zeszyt, ćwiczenie), historia (książka, zeszyt, ćwiczenie), plastyka (książka, ćwiczenie i duża teczka A5), przyroda (książka, ćwiczenia, zeszyt).

– Naprawdę niczego więcej, oprócz niezbędnych książek, nie jestem nawet w stanie włożyć synowi do tornistra – mówi mama szóstoklasisty. – Nawet kanapka w foliowym woreczku się już nie mieści, więc kładę ją na wierzchu całej sterty książek i zapinam, licząc się z tym, że może wypadnąć.

Podobnego zdania jest mama dziewczynki z pierwszej klasy tej samej szkoły, której tornister waży około czterech kilogramów, przy wadze dziecka 20 kilogramów.

– Nie dawaliśmy szkołom żadnych zaleceń, ale myślę, że badania same za siebie mówią. Podczas badania zważone zostały dzieci, tornistry puste, wypełnione i oddzielnie książki. W zasadzie, to niewiele było w tych teczkach zbędnych rzeczy, których dzieci mogłyby nie zabrać do szkoły – mówi Lidia Baraniecka, rzeczniczka prasowa Państwowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Turku.

## Mleczarnia „Turek” Sp. z o.o.

ogłasza przetarg ustny nieograniczony, na obiekty po byłych punktach skupu mleka, wg poniższego zestawienia:

Nr	Miejscowość	Gmina	Powierzchnia gruntu w m <sup>2</sup>	Cena wywoławcza obiektu
1	Władysławów	Władysławów	1 000	95 000 zł
2	Rzysko	Dobra	1 200	38 000 zł
3	Miniszew	Uniejów	900	17 000 zł
4	Brudzew	Brudzew	1 000	80 000 zł
5	Piętno	Tuliszków	1 000	50 000 zł
6	Przykona	Przykona	3 800	100 000 zł
7	Galew	Brudzew	1 197	40 000 zł

Budynki po byłych punktach skupu mleka można oglądać w dniach 12.11.2009r. – 19.11.2009r. Celem dokonania oględzin obiektów, osoby zainteresowane proszone są o kontakt telefoniczny.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.11.09 w siedzibie Mleczarni „Turek” o godz.1000. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 1.000 zł w kasie Mleczarni, najpóźniej na jedną godzinę przed przetargiem. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej (dotyczy każdego obiektu z osobna).

Mleczarnia „Turek” zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Zbywca nie odpowiada z tytułu gwarancji i rękojmi oraz za braki i wady fizyczne zbywanych obiektów.

Kontakt : M.Kukulski, tel - 63 2897356 , 603 761 721, G..Piąstka, tel - 63 2897350

z189/DK

**Victus VT40**  
**2,4 KM**  
**769 zł**



Turek, ul. Kaliska 66, tel. 063-278-55-59  
Tuliszków, ul., Rogozińskiego, tel. 063-289-29-71

z/pk

## DO WYNAJĘCIA

Pomieszczenia biurowe  
różne od 20 do 60m<sup>2</sup>  
w centrum

w sąsiedztwie

Urzędu Miasta Turek,

cena 10zł/m<sup>2</sup>

+ media

Tel. 0632898888

z181/DK

**Energa**  
operator

Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- w dniu 16.11.2009 - Kowale Pańskie 61128 obwód 2; Kamionka 60219; w godzinach. 08:00-15:00  
- Jaworów (gmina Grabów k/Łęczycy) 60774 obwód 2; w godzinach. 08:00-17:00
- w dniu 17.11.2009 - Kowale Pańskie 61128 obwód 2; Kamionka 60219; Cisew 61112 obwód 1; w godzinach. 08:00-15:00  
- Jaworów (gmina Grabów k/Łęczycy) 60774 obwód 2; w godzinach. 08:00-17:00
- w dniu 18.11.2009 - Kowale Pańskie 61128 obwód 2; Galew 60591; w godzinach. 08:00-15:00  
- Jaworów (gmina Grabów k/Łęczycy) 60774 obwód 1; w godzinach. 08:00-17:00
- w dniu 19.11.2009 - Kowale Pańskie 61128 obwód 2; Galew 60591; w godzinach. 08:00-15:00  
- Jaworów (gmina Grabów k/Łęczycy) 60774 obwód 1; w godzinach. 08:00-17:00
- w dniu 20.11.2009 - Młyny Miłaczewskie 60171; w godzinach. 08:00-15:00

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejonowy Zakład Dystrybucji w Turku  
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20  
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z180/DK

## SZANOWNI KLIENCI PZU S.A.

Inspektorat PZU S.A. w Koninie uprzejmie zawiadamia,  
że w związku z remontem budynku

Punktu Obsługi Klienta PZU SA w Turku przy ul. Chopina 3, od dnia 19.10.2009 r. obsługa Klientów PZU SA została przeniesiona do siedziby POK PZU Życie SA na ul. Uniejowskiej 6A (I piętro).

Kontakt telefoniczny z pracownikami POK PZU SA pod nr:  
- 63 280 46 81 - Kierownik  
- 63 280 46 82 - Obsługa Klienta  
- 63 280 46 83, 63 280 46 84 - Agencja Biurowa  
- 63 280 46 89. - fax

Za utrudnienia przepraszamy

z161/DK

## INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm./

### Burmistrz Miasta Turku

niniejszym informuje, iż w terminie od 10 listopada 2009 r. do 01 grudnia 2009 r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, wykaz nieruchomości gruntowych, przeznaczonych do wydzierżawienia na czas oznaczony do 3 lat, oznaczonych w obrębie „C” ewidencji gruntów miasta Turku nr geod 51/6 o pow. 0,0232 ha, 100/4 ha o pow. 0,0007 ha położonych w rejonie ul. Spokojnej.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Turku- Wydział Gospodarki Nieruchomościami / pokój 117/.

z180/DK

# Prawda i obłuda PGKiM



Do artykułu zamieszczonego z Tygodnika Echo Turku w dniu 3.11.2009 pt.: „Piece jak bomba gazowa”

1. Pismo z prośbą o ewentualny zwrot kosztów zakupu pieca napisałem po sugestii p. Parady choć zwlekałem z tym do marca 2009 roku nie wierząc, że coś oddadzą. Nie myliłem się.

2. „Oddane 11 lat temu mieszkania były świeżo wybudowane i to logiczne, że miały nowe instalacje i nowe piece” – twierdzi p. Mikołajczyk. Prawdą jest, że było to 11 lat temu ale piece nigdy nie miały gwarancji i dlatego nie mogły być nowe. Świadczą o tym pierwsze naprawy zorganizowane przez PGKiM, za które musieliśmy zapłacić!

3. P. Parada twierdzi, że nie pamięta aby obiecywał zwrot kosztów i to może być prawda bo wszyscy w PGKiM zapomnieli w ogóle odpowiedzieć na moje pismo. Na odpowiedź czekałem PÓŁ ROKU. O czym to świadczy? Olewanie lokatora?

4. P. Mikołajczyk twierdzi „lepiej zrobić ogrzewanie takie jak w większości bloków. Powodem jest troska o bezpieczeństwo mieszkańców” i to według mnie jest obłuda bo skazywanie nas lokatorów przez 11 lat na poszukiwanie fachowców od naprawy wadliwych pieców i brak jakiegokolwiek zainteresowania, co tak naprawdę się z nimi dzieje, nie jest chyba przejawem troski?

5. „Lokatorzy zaścianają kratki wentylacyjne przez co piece są źle eksploatowane” – gdyby p. Mikołajczyk miała taki piec to by zrobiła to samo, bo inaczej ogrzewanie mija się z celem. Ale wystarczyło zainstalować piece z zamkniętą komorą spalania i tego problemu by nie było. P. Mikołajczyk się na tym chyba zna skoro wyraża taką opinię choć nigdy przynajmniej u mnie nie była. A może w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców należałoby sprawdzić co ten Grabowski tak naprawdę w tym swoim mieszkaniu robi z piecem.

6. „Co roku sprawdzamy szczelność instalacji gazowej i nigdy nie było żadnych nieprawidłowości” – to prawda, ale sprawdzana była szczelność palników kuchni i wejście gazu do pieca, a nigdy w piecu.

7. P. Parada narzeka też, że podczas corocznych kontroli instalacji gazowych nie wszyscy chcieli udostępnić mieszkania, ale przecież organizowanie przeglądu w godzinach 8.00-14.00 jest bez sensu. My nie siedzimy w domach, tylko pracujemy. Ale

to chyba kolejna obłuda czego dowodzi niedawna sytuacja. Dokładnie 5 października było na klatce ogłoszenie o sprawdzaniu piwnic w celu podłączenia „czegoś tam”, a obecność lokatorów była obowiązkowa! Miałem akurat wolny dzień i czekałem do

14.00 nikt jednak nie przyszedł. Zadzwoiłem do PGKiM i dowiedziałem się, że już ktoś był i wszystko sprawdził. Oj kłamczuski.

Można by jeszcze wiele pisać ale co to zmieni...

Jan Grabowski

## Program uroczystości

### z okazji święta 11 listopada w Tuliszkowie

16.00 Msza Święta w Kościele Parafialnym w intencji Ojczyzny  
16.50 Przejście z Kościoła pod Pomnik T. Kościuszki  
17.00 „Tuliszków i Niepodległa” (Film pod Pomnikiem T. Kościuszki)  
17.15 Złożenie wianek pod Pomnikiem T. Kościuszki  
17.20 Zasadzenie DĘBU PAMIĘCI, jako uhonorowanie kapłana Franciszka Majewskiego w 4.02.1911 roku w Tuliszkowie, zamordowanego w Katyniu w 1940 (na Placu Wolności obok Dębu Wolności)

MATERIAŁ PROMOCYJNY

# Konto dla dojrzałych i aktywnych

**B WBK Bank Zachodni WBK**

wane specjalnie z myślą o jej potrzebach. Bankowa oferta dla dojrzałych może dotyczyć nawet usług medycznych! O produktach dla tej grupy klientów wprowadzanych obecnie przez banki do swojej oferty, rozmawiamy z Panią Jolantą Zawistowicz, doradcą klienta 1 Oddziału BZ WBK w Turku.

– Czy osoby starsze mogą bez problemu założyć u Państwa konto?

– Odpowiem pytaniem na pytanie: A z jakiego powodu nie mogłyby mieć takiej możliwości? Osoby dojrzałe to dobrzy klienci o ustabilizowanej sytuacji życiowej, przeważnie uzyskujący stabilne i regularne dochody, dysponujący oszczędnościami. Szaleństwem byłoby stawianie im przeszkód w korzystaniu z usług bankowych.

– Ale specjalnie nie zachęcają ich Państwo do korzystania z Waszych usług.

– Przeciwnie – mamy w naszej ofercie specjalne konto osobiste Aktywni 50+, w którym staraliśmy się połączyć przystępną cenę z usługami, które szczególnie mogą interesować osoby po 50. roku życia. Coraz więcej klientów przychodzi do naszego banku specjalnie po to konto. Nasze wysiłki na rzecz 50-latków potwier-

dzają chociażby drugie miejsce za rozwiązaniem przyjazne tej właśnie grupie klientów w prestiżowym rankingu „Przyjazny Bank Newsweeka”.

– Jak to usługi?

– Może zaczniemy od opłaty za prowadzenie tego konta. Kosztuje ono zaledwie 3 zł miesięcznie, co dla dużej części osób po 50. roku życia ma szczególne znaczenie. W tej cenie dajemy nie tylko możliwość bezpiecznego deponowania pieniędzy w BZ WBK, płatnicza za pośrednictwem przelewów za czynsz czy inne rachunki, lecz również pakiet usług niespotykanych przy innych kontaktach. Posiadacze Kont Aktywni 50+ mogą bowiem bezpłatnie np. w nagłych przypadkach wzywać do domu lekarza i pielęgniarki oraz zamawiać leki.

– Jak to jest możliwe? Czy Bank zmienił profil działalności i zaczął świadczyć usługi medyczne?

– Oczywiście, że nie. Do Konta Aktywni 50+, w ramach stałej opłaty za prowadzenie konta 3 zł, dodawane jest bezpłatne ubezpieczenie „Medical Assistance”, dające możliwość korzystania z tych świadczeń. Mówiąc dokładniej o świadczeniach, posiadacz konta ma możliwość cztery razy w roku w nagłych przypadkach wezwać do domu lekarza pierwszego kontaktu oraz pielęgniarkę, zamówić dostawę leków i sprzętu medyczno-rehabilitacyjnego oraz dwa razy w roku zamówić transport medyczny do i ze szpitala. Ponadto w ramach ubezpieczenia dostępne są jeden raz w roku, również bezpłatnie: transport na komisję medyczną, opieka pielęgniarska po hospitalizacji, dostawa podstawowych artykułów spożywczych, opieka nad bliskim, a nawet organizacja rehabilitacji.

– Oczywiście, że nie. Do Konta Aktywni 50+, w ramach stałej opłaty za prowadzenie konta 3 zł, dodawane jest bezpłatne ubezpieczenie „Medical Assistance”, dające możliwość korzystania z tych świadczeń. Mówiąc dokładniej o świadczeniach, posiadacz konta ma możliwość cztery razy w roku w nagłych przypadkach wezwać do domu lekarza pierwszego kontaktu oraz pielęgniarkę, zamówić dostawę leków i sprzętu medyczno-rehabilitacyjnego oraz dwa razy w roku zamówić transport medyczny do i ze szpitala. Ponadto w ramach ubezpieczenia dostępne są jeden raz w roku, również bezpłatnie: transport na komisję medyczną, opieka pielęgniarska po hospitalizacji, dostawa podstawowych artykułów spożywczych, opieka nad bliskim, a nawet organizacja rehabilitacji.

– Oczywiście, że nie. Do Konta Aktywni 50+, w ramach stałej opłaty za prowadzenie konta 3 zł, dodawane jest bezpłatne ubezpieczenie „Medical Assistance”, dające możliwość korzystania z tych świadczeń. Mówiąc dokładniej o świadczeniach, posiadacz konta ma możliwość cztery razy w roku w nagłych przypadkach wezwać do domu lekarza pierwszego kontaktu oraz pielęgniarkę, zamówić dostawę leków i sprzętu medyczno-rehabilitacyjnego oraz dwa razy w roku zamówić transport medyczny do i ze szpitala. Ponadto w ramach ubezpieczenia dostępne są jeden raz w roku, również bezpłatnie: transport na komisję medyczną, opieka pielęgniarska po hospitalizacji, dostawa podstawowych artykułów spożywczych, opieka nad bliskim, a nawet organizacja rehabilitacji.

– Przy tak szerokim pakiecie ubezpieczeniowym Bank próbuje pewnie zarobić na innych usługach?

– O kosztach częściowo już mówiłam. Powtórzę: samo prowadzenie konta z pakietem ubezpieczeniowym kosztuje zaledwie 3 zł miesięcznie, czyli o ponad połowę mniej niż najpopularniejsze w BZ WBK Konto24, którego prowadzenie kosztuje miesięcznie 7,5 zł.

– Dużo mówią Państwo o specyficznych potrzebach tej grupy klientów, a pewnie większości z nich bardziej od dostarczenia zakupów przydałyby się np. rabaty w aptekach. Te osoby miesięcznie wydają często na leki setki złotych.

– Mamy też rabaty w wybranych aptekach z sieci Aptek Dbam o Zdrowie. Dokładnie jest to 5 proc. na produkty bez recepty i kosmetyki. Poza

posiadaniem nowego konta trzeba tylko spełnić jeden warunek – płacić w aptece wydawaną specjalnie do tego rachunku kartą płatniczą Visa Electron Aktywni 50+. To bardzo prosta czynność, która może przynosić duże oszczędności, bo policzymy: przy zakupach rzędu 200 zł pięć procent rabatu to 10 zł. To kwota, która pokryje opłatę za konto i pozostawi jeszcze kilka złotych w portfelu.

– A czy sama karta nie jest czasem droga?

– Kosztuje tylko 1 zł miesięcznie. Jest jednak jeden warunek – musi być rozliczona minimum jedna transakcja bezgotówkowa w miesiącu kalendarzowym, w przeciwnym wypadku opłata ta wyniesie 3 zł. Nie wierzę jednak w to, aby klienci nie chcieli korzystać z rabatów. Oczywiście do obniżenia opłaty za kartę uprawnia również płatność dokonana i rozliczona tą kartą.

– A zatem kto może korzystać z nowego konta?

– Każdy, kto ukończył 50 lat, chce płacić mniej za konto, zyskać zabezpieczenie medyczne w nagłych wypadkach i nie boi się płacić kartami.

Więcej informacji o Koncie Aktywni 50+ znajdą Państwo w Oddziale Banku Zachodniego WBK przy ul. Plac Sienkiewicza 2 w Turku.

Oddział jest czynny od poniedziałku do piątku, w godzinach od 9.00 do 17.00.

Świat Najlepszych Telewizji

CYFROWY POLSAT HD

WIELKA PROMOCJA

PEŁNA OFERTA do 6 MIESIĘCY

W PREZENCIE!

ANTENY-ŚWIERK Krzysztof Świerk  
Turek, Pl. Wojska Polskiego 6  
tel. 699 42 00 66, 063 278 01 50

TYLKO U NAS Z SATELITY WSZYSTKIE RAZEM POLSAT, TVP1, TVP2, TVN, TV4

www.cyfrowypolsat.pl

z144/DK

**Druhowie z Kawęczyna: Pieniądże tylko dla wybranych**

# Niecierpliwi tracą więcej?

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Kawęczynie oskarża władze gminy o celowe blokowanie pieniędzy, które miałyby wspomóc jednostkę w spłacie kredytu na niedawno zakupiony samochód bojowy. Druhowie wytykają też wójtowi Janowi Nowakowi, że to z jego inspiracji strażacy z Kawęczyna ukarani zostali za nielegalne odtwarzanie utworów muzycznych bez opłat za prawa autorskie twórców. Z kolei zdaniem wójta Nowaka, zarząd kawęczynskiej OSP żąda czegoś, co wykracza nie tylko poza jego kompetencje, ale także możliwości finansowe gminy. Sami druhowie bowiem w 2007 r. ustalili kolejność dofinansowywania jednostek gminnych na cztery kolejne lata. I nie ma na tej liście OSP Kawęczyn.

W gminie Kawęczyn jest dziewięć jednostek OSP, w tym dwie działające w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Te ostatnie wyposażone są w dwa lub trzy samochody, pozostałe tylko w jeden. Wszystkie otrzymują z gminy około 20 tys. zł rocznie, a jednostki

kosztem nieprzespanych nocy i czasu poświęcanego choćby na zabezpieczanie tych imprez, druhowie zarabiali pieniądze dla swojej jednostki. *-Byliśmy solą w oku włodarzy gminy, którzy na wszystkie sposoby próbowali przeszkodzić nam w organizacji dysko-*

*odpowiednie pismo, ale w efekcie okazało się, że nie przyznano nam funduszy. Dostały je za to inne jednostki - oskarża wójt Dytwiński.*

Tymczasem okazuje się, że kawęczyniacy wyszli trochę przed szereg. Bo według strategii zakupów wyposażenia bojowego jednostek OSP w gminie, uzgodnionej i popartej jednoznacznie zresztą przez samych druhow, w kolejce o dofinansowanie samochodu na następny rok czeka najpierw Będziechów.

*-Przed dwoma laty ustaliliśmy plan zakupów na następne cztery lata. I tak, zgodnie z tym planem, w 2007 roku samochód otrzymało OSP w Kowalach Pańskich, w*

*2008 - w Głuchowie, w 2009 w Żdźarach, a w 2010 otrzyma OSP w Będziechowie. Jeszcze raz podkreślam, że takie ustalenia zostały przyjęte przez wszystkich i bez żadnych zastrzeżeń - podkreśla wójt Nowak. -To prawda, 1 kwietnia tego roku, na posiedzeniu zarządu oddziału gminnego, kawęczynska OSP wystąpiła z prośbą o dofinansowanie na następny rok. Choć pieniądze przeznaczone są już dla Będziechowa, to jednak nie odmówiliśmy druhom z Kawęczyna. Nie daliśmy po prostu konkretnej odpowiedzi. Wtedy doszło do awantury - tłumaczy wójt.*

## Kłócili się a Milejów był szybszy?

Druhowie z Milejowa, widząc co się święci i że mogą zostać wyprzedzeni przez napierających na wójta kolegów z Kawęczyna, szybko złożyli wniosek o dofinansowanie zakupu samochodu na 2011 rok.

Mimo wszystko wniosek OSP z Kawęczyna miał być rozpatrzony na specjalnie zwołanym w tej sprawie spotkaniu Zarządu Gminnego OSP. Okazało się to jednak niepotrzebne, bo już następnego dnia po awanturze, prezes Dy-

twiński wycofał pismo z prośbą o dofinansowanie.

*-Gdyby poprosili, żeby zamiast OSP w Będziechowie dano im pieniądze, to pewnie byśmy jakoś się dogadali. Ale się obrazili - mówi Jan Nowak.*

Strażacy z Kawęczyna twierdzą też, że wójt celowo pomija ich jednostkę w podziale gminnych pieniędzy, które trafiają, ich zdaniem, jedynie do wybranych. Ostrzegają, że jeżeli dalej tak będzie, to ich jednostka - najlepsza w gminie, należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, wyposażona w najlepszy sprzęt oraz samochody bojowe, a przede wszystkim wyszkolonych strażaków ochotników, którzy na każde wezwanie gotowi są nieść pomoc - z powodu braku funduszy na spłatę kredytu i bieżące utrzymanie, może zostać wykluczona z KSRG. *-Jak widać brak dobrej woli oraz odrobiny zrozumienia ze strony władz może jedynie zniweczyć zapal, odwagę i chęć niesienia pomocy bliźniemu w chwili zagrożenia - mówi z wyrzutem prezes Wojciech Dytwiński.*

Iwona Łechtańska



Druhowie z kawęczynskiej OSP twierdzą, że wójt Nowak celowo blokuje pieniądze na pomoc w spłacie kredytu za kupionego niedawno bojowego renaulta.

znajdujące się w systemie dodatkowo z województwa około 3 tys. zł.

## Najlepsi winni być nagradzani

Gmina dzieli pieniądze równo na każdą jednostkę. I właśnie z takim podziałem nie mogą się zgodzić władze OSP w Kawęczynie: *-Nie bierze się pod uwagę liczby posiadanych samochodów, sprzętu oraz wyjazdów do zdarzeń - żalają się druhowie. A tych ostatnich, jako największa jednostka, będąca jednocześnie w KSRG, mają najwięcej w gminie. Rocznie wyjeżdżają około 50 razy. Uważają też, że są najlepiej wyszkoleni. -Ponad siedemdziesiąt procent z sześćdziesięciu ochotników ma poniżej trzydziestu lat - mówi Wojciech Dytwiński, prezes kawęczynskiej OSP. Warto wspomnieć, że wiceprezesem jednostki, a zarazem członkiem Zarządu Gminnego OSP, jest jego syn - Krzysztof. Prezes Dytwiński chwali się, że jednostka z Kawęczyna do akcji wyjeżdża w pełnej obsadzie zaledwie w ciągu czterech minut.*

*-Potwierdzam, że miejscowe OSP jest najlepszą jednostką. Wiem też, że biorą udział w większości akcji - zgadza się z druhami z Kawęczyna wójt Jan Nowak. -Ale to dla nich dodatkowe pieniądze, za wyjazd każdy strażak otrzymuje ekwiwalent, który wynosi dziesięć złotych za godzinę - dodaje.*

Oprócz dotacji z gminy i z województwa każda jednostka stara się organizować pieniądze na swoje utrzymanie także we własnym zakresie. Sposoby są różne. Jedni przygotowują loterie fantowe, inni mają sponsorów, a jeszcze inni - tak jak dotąd OSP w Kawęczynie - organizują zabawy.

## Zarabiali, zarabiali aż zapłacili mandat

Przez dwa lata, jak mówią dru-

tek. *Dlatego nasyłali na nas policję i sanepid - mówi prezes Dytwiński.*

W wyniku jednej z kontroli policji, okazało się, że strażacy ochotnicy nie odprowadzali opłat autorskich do ZAiKS-u i STOART-u, co skończyło się dla nich mandatem. *-To nie jest sprawiedliwe, bo my nie robiliśmy tego dla własnej korzyści, ale dla dobra jednostki - tłumaczy władze kawęczynskiego OSP. Za pieniądze z zabaw udało się wybudować kotłownię, wyremontować i wyposażać salę remizy, założyć na niej dach, wyremontować toalety i schody awaryjne. -Tylko do centralnego ogrzewania dostaliśmy dofinansowanie od zarządu wojewódzkiego, resztę zrobiliśmy za własne pieniądze, nie mówiąc już o zakupie sprzętu strażackiego. W ciągu trzech lat wydaliśmy na wszystko trzysta tysięcy złotych - tłumaczy.*

To jednak kropla w morzu presji, jakie ratownicy mają do wójta i zarządu gminnego, jak i powiatowego OSP. Największa wojna rozpetła się niedawno. Poszło o zakup samochodu bojowego, jaki jednostka kupiła w ostatnim czasie. Jak twierdzą druhowie, na ten bardzo ważny cel władze gminy nie dały im nawet złamanego grosza. Część pieniędzy pochodziła z wcześniej uzbieranych zapasów, a na resztę renaulta zmuszeni byli wziąć kredyt, który spłacać będą teraz przez następnych kilka lat.

## Zapomnieli, że przyjęli plan wydatków

Kiedy wóz stał już w garażu druhowie poinformowali władze gminy o jego zakupie. Te nawet pomysł pochwały i doradziły, by strażacy złożyli wniosek do gminy o dofinansowanie zakupu samochodu. *-Zgodnie z ustaleniami złożyliśmy*

## Jeszcze w tym roku zmieni się oblicze tuliszowskiego parku

# Zabytkowy klimat wokół dworku

**W ubiegły czwartek rano pierwsi robotnicy wkroczyli do tuliszowskiego parku. Prace nad rozbiórką chodnika z płyt szły sprawnie. -Jeśli wszystko się uda i pogoda pozwoli remonty będą ukończone jeszcze przed końcem roku - zapewnia Mirosław Rojek, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tuliszowie.**

Remont w tuliszowskim parku zapisano już kilka lat temu w Planie Rozwoju Lokalnego. W lipcu tego roku podczas sesji radni przyznali na niego pieniądze, teraz ruszyły prace. Rewaloryzacja terenów dworsko-parkowych ma kosztować 455 tysięcy złotych, które dotuje Urząd Marszałkowski. W przetargu wyłoniono wykonawcę robót, którym został zakład usług budowlano-remontowych REMBUD z Tuliszowa. Na pierwszą część prac, obejmującą tereny wokół

ośrodka kultury, sceny i przedszkola firma ma 70 dni. W tym czasie powstaną nowe chodniki z kostki brukowej, tak zwanego starobruku, by utrzymać zabytkowy klimat parku, staną nowe ławeczki, dwa place zabaw dla najmłodszych i tych trochę starszych pociech. Upiększanie nie ominie też roślinności bowiem jeszcze na etapie planowania przeprowadzono inwentaryzację wszystkich parkowych drzew. Teraz te stare i chore zostaną usunięte, poprawiona będzie też

estetyka krzewów i mniejszych roślin.

Jak przyznaje Mirosław Rojek jest to plan ambitny, ale wykonalny. Już pierwsze dni prac napawają optymizmem, w ciągu zaledwie kilkunastu godzin usunięto stare, betonowe płyty chodnikowe na całej długości parkowych ścieżek. Jeżeli tylko pogoda pozwoli do końca roku robotnicy zakończą swoje prace, a na wiosnę tuliszowski park przywita mieszkańców zupełnie nowym wyglądem. **boxa**



# ECHO UNIEJOWA



## Doktor Rogowski przyjmował w Uniejowie

Robert Moskwa, czyli doktor Artur Rogowski z popularnego serialu „M jak miłość”, gościł w uniejowskim Zespole Szkół. Było to wielkie wydarzenie dla uczniów i pracowników szkoły. Aktor opowiadał o swojej karierze aktorskiej i sportowej. Rozdał także dziesiątki autografów.

Zgodnie z obietnicą, Roberta Moskwę przywiózł do Uniejowa Maciej Grubski - jego trener karate i kolega z filmowego planu. Pan Maciej jest dyrektorem Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepowie gmina Uniejów. Jest też utytułowanym karateką i trenerem kadry narodowej Karate Fudokan. Pod jego okiem Robert Moskwa wywalczył brązowy medal Mi-

strzostw Europy.

Wizyta w Zespole Szkół wywołała nie lada sensację. Okazało się, że w doktorze Rogowskim podkochują się nie tylko panie dojrzałe, ale też dużo młodsze panienki. Zresztą i Maciej Grubski znany z seriali „Skorumpowani” i „M jak miłość”, ma w Uniejowie wiele fanek i fanów. W związku z ogromnym zainteresowaniem uczniów, spotkanie z gwiazdami



Chętnych do otrzymania autografów nie brakowało.

zorganizowano w największym szkolnym pomieszczeniu, czyli hali sportowej. Panowie opowiedzieli o swoich karierach aktorskich i sportowych. Odpowiadali też na dziesiątki pytań, dotyczących także życia prywatnego. Robert Moskwa zdradził, że uwielbia naleśniki z serem. Teraz uniejowian-

ki, żadne jego względów, wiedzą już jak dotrzeć przez żołądek do jego serca. Dzieci i młodzież ruszyli po spotkaniu po autografy. Także nam udało się uzyskać ich podpisy na zdjęciu z dedykacją: Pozdrowienia dla czytelników „Echa Uniejowa”.

Na pożegnanie panowie

obiecali ponownie odwiedzić Uniejów. Na prośbę chłopców zaprezentują wówczas pokaz walk karate. Młodzi członkowie uniejowskiego Klubu Karate „Bassai” mają nadzieję, że dostąpią zaszczytu wspólnego występu z gwiazdoram.

(art)



## Starosta przeciwny karetce dla Uniejowa

**Stanowisko Samorządu Miasta i Gminy Uniejów w sprawie stanowiska Władz Powiatu Poddębickiego, dotyczącego Planu Działania Systemu „Państwowe Ratownictwo Medyczne dla Województwa Łódzkiego na lata 2009 – 2011”.**

Samorząd Miasta i Gminy Uniejów pragnie wyrazić swoje oburzenie stanowiskiem Starosty Poddębickiego - Pana Stanisława Ołasa oraz wyrażonym dla niego poparciem ze strony Rady Powiatu w Poddębicach, w sprawie zawartych w „Planie Działania Systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne dla Województwa Łódzkiego na lata 2009 – 2011” rozwiązań organizacyjnych.

Starosta Poddębicki poproszony przez Wojewodę Łódzkiego - Panią Jolantę Chełmińską o zaopiniowanie zawartych w w/w Planie rozwiązań organizacyjnych, wyraził negatywną opinię w sprawie zamiaru utworzenia dodatkowego zespołu ratownictwa medycznego podstawowego z miejscem stacjonowania w Uniejowie, wskazu-

jąc jednocześnie Poddębice jako właściwe miejsce stacjonowania zespołu ratownictwa.

Niepokojący jest dla nas upór, z jakim Starosta Powiatu Poddębickiego ingeruje w procesy decyzyjne zachodzące na szczeblu województwa. Należy zwrócić uwagę, że Starosta został poproszony jedynie o wyrażenie swojej opinii w tej sprawie, natomiast ostateczna decyzja należy do Wojewody Łódzkiego. Tym bardziej zdumiewający jest protest Starosty Poddębickiego, dotyczący nieuwzględnienia jego opinii przez Wojewodę Łódzkiego w rozwiązaniach organizacyjnych zawartych w Planie Działania Systemu „Państwowe Ratownictwo Medyczne dla Województwa Łódzkiego na lata 2009 – 2011”. Obserwując to zjawisko można od-

nieść wrażenie, że władze powiatu próbują wkraczać w kompetencje Urzędu Wojewody, wobec czego nie można przejść obojętnie.

Wskazanie funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Poddębicach jako jednego z kluczowych argumentów przemawiających za umiejscowieniem dodatkowego zespołu ratownictwa medycznego w Poddębicach wydaje się być nie do końca przemyślane, tym bardziej, że Poddębice obsługuje Pogotowie Ratunkowe a sytuacja finansowa szpitala nie jest zbyt dobra. Utrzymujące się, pomimo otrzymywanego wciąż dofinansowania, kilkudziesięcimilionowe długi placówki, trudno uznać za oznakę właściwego funkcjonowania. W takiej sytuacji należałoby jak najbardziej odciążać szpital, a zlokalizowanie tam dodatkowego zespołu ratownictwa medycznego zdecydowanie się do tego nie przyczyni.

Za uznaniem Uniejowa za najlepsze miejsce stacjonowania zespołów ratownictwa przemawia nie tylko dogodny położenie przy węzle autostradowym, ale przede wszystkim dane statystyczne. Otwarcie w ubiegłym roku nowych obiektów spowodowało wzrost ilości odwiedzających Uniejów turystów - i tak w okresie letnim do Uniejowa zawitało miesięcznie ok. 100 tys. osób, a w ciągu całego roku liczba ta wyniosła ponad pół miliona. Taka liczba osób zasługuje na zdecydowanie na dodatkowe zabezpieczenie medyczne, czego dowodem może być fakt, że w ostatnim czasie były dwie ofiary śmiertelne wśród turystów

z powodu nie dotarcia na czas karetki pogotowia. Wzmógł się przyływ turystów oraz pobliski węzeł autostradowy implikują zwiększenie ruchu pojazdów na drogach, a co za tym idzie, zwiększenie liczby wypadków. W ciągu roku na drodze wojewódzkiej nr 473 oraz krajowej na 72 w obrębie gminy Uniejów było kilka wypadków ze skutkiem śmiertelnym.

Wszystkie przedstawione powyżej argumenty sprawiają, że stanowisko Starosty oraz Rady Powiatu Poddębickiego jest dla nas nie do zaakceptowania, tym bardziej że Rada Miejska w Uniejowie wyraziła zgodę na nieodpłatne wynajęcie pomieszczeń na potrzeby zespołu ratownictwa medycznego.

Samorząd Miasta i Gminy Uniejów

# Uniejowski Hubertus

Myśliwi z Koła Łowieckiego Gęgawa w Uniejowie, hucznie obchodzili Dzień Świętego Huberta. Była msza święta, udane polowanie i biesiada przy ognisku. Królem polowania został Michał Rafalski, który ustrzelił dziką. Pierwszoklasiści z uniejowskiej Szkoły Podstawowej zorganizowali dla myśliwych konkursy z nagrodami.

Hubertus, czyli Święto Myśliwych obchodzone jest ponoć od 1440 roku. O tym, kiedy trafiło do Uniejowa, nie wiadomo. Niemniej działające tutaj Koło Łowieckie „Gęgawa”, od początku swojego istnienia kultywuje tę wielowiekową tradycję, zachowując historyczne ceremonie. Na dodatek nigdy nie jest przekładane. Bez względu na dzień tygodnia, obchodzone jest w

wanie, które trwało do godziny 13.00. W tym roku św. Hubert sprzyjał uniejowskim myśliwym. Dopisała pogoda i zwierzyna. Upolowano dwa dorodne dziki i pięć zajęcy. Przywieziono je do tak zwanej Hubertówki, znajdującej się za wałem przeciwpowodziowym w pobliżu zamkowego parku i ułożono na jodłowych gałązkach.

Oprócz myśliwych i stażystów z KŁ

„Gęgawa”, przybyło tam także liczne grono zaproszonych gości. Byli wśród nich: ks. Mirosław Dereszewski – proboszcz parafii Kowale Pańskie, a zarazem członek dwoch kół łowieckich oraz Małgorzata Komajda – członek Zarządu Powiatu Podębickiego i dyrektorka Zespołu Szkół w Uniejowie. Powitał ich Paweł Leszczyński prezes koła.

Następnie sygnalista zagrał „Darz Bór” pełniący rolę myśliwskiego hymnu. Adam Kosmański – łowczy KŁ, złożył sprawozdanie z polowania, w którym brały udział

Michał Rafalski – król polowania (z lewej) i wicekról Maciej Rafalski.



Sygnalista odegrał „Darz Bór”.



Dzieci podziwiają upolowaną zwierzybę.

dwie grupy łowcze. Odegrane zostały też dwa sygnały „na śmierć zwierza”, w tym przypadku dzika i zajęcia. Ogłoszono też króla polowania. Został nim Michał Rafalski, który upolował większego z dzików. Wicekrólem został jego kuzyn Maciej Rafalski. Obaj otrzymali pamiątkowe medale.

Dyrektor Komajda podarowała myśliwym zwój, na którym znajduje się wizerunek św. Huberta oraz opis jego dziejów i modlitwa do niego. Prezes, któ-

rzyńskiej, która powiedziała mi, że udział dzieci w Hubertusie jest już wieloletnią tradycją. Następnie dzieci zaprosiły myśliwych do udziału w konkursach. Pytania były bardzo trudne, ale uczestnicy radzili sobie znakomicie. W nagrodę dostali słodczyce, które wróciły za chwilę do nagradzających. Dwoma torbami słodczych obdarował dzieci prezes Leszczyński.

Hubertus zakończył się myśliwską biesiadą przy ognisku.



Nie łatwo było ukroić szynkę zawieszoną na kołku.

remu wręczyła ten upominek zakomunikował członkom swojego koła, że do następnego dnia mają się nauczyć na pamięć tekstów spisanych na zwoju. Następnie program artystyczny zaprezentowała grupa pierwszoklasistów z zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej w Uniejowie. Przybyły tam pod opieką Urszuli Świer-

Stażysty KŁ „Gęgawa” serwowali bigos z kiełbasą i ciepłe napoje. Dodatkową atrakcją kulinarną była zawieszona na kołku szynka z kością, z której odkrawano grube, smakowite plastry. Nie zabrakło też tradycyjnej myśliwskiej nalewki. Świętującym myśliwym przygrywała kapela „Retro”.

Andrzej R. Tyczyno



Michał Rafalski – król polowania (z lewej) i wicekról Maciej Rafalski.

Dzień Świętego Huberta.

Tegoroczny Hubertus rozpoczął się mszą świętą w intencji myśliwych, odprawioną w uniejowskiej kolegiacie o godzinie 7.15. Po nabożeństwie, kilkudziesięciu myśliwych udało się wraz z nagonką i psami na polo-

Stażysty serwowali bigos.



Stażysty serwowali bigos.

## SKUP METALI KOLOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki

PRZYKONA

ul. Przemysłowa 6

Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00

- ceowniki

- drut zbrojeniowy

- rury od  $\phi 8$  do  $\phi 20$

1395/0K

## WIELKA WYPRZEDAŻ

listew  
dekoracyjnych  
i dekorów

ITALIA - 31 zł  
5,99zł + VAT

HELLAS - 4,99 zł  
1,99zł + VAT

FLANERKO 6,10  
2,99 zł + VAT

TYLKO DO  
KOŃCA  
LISTOPADA

CENTRUM HANDLOWE

plytomax CB

z181/ika

Potrzebujesz szybko gotówki?

## Kredyt na oświadczenie

bez zbędnych formalności



- » w naszej ofercie NOWY BANK - warunki przyznawalności
- » kredyty konsumpcyjne - do 50 000 zł na okaziciela - 0%
- » kredyty gotówkowe bez zastawu - 0% do 100 000 zł - 0% prowizji dla emerytów
- » wsparcie odroczone dla rolników i usoo prowadzących działalność
- » kredyty samochodowe na samochody nowe i używane oraz sam. pow. 3.5 tony (tylko nowe) - 0% do 100 000 zł - 0% prowizji
- » atrakcyjne i szybkie w całym kraju zyskiem

FIOLET PDK S.A. Turek, ul. Browarna 18, tel. 63 278 51 19  
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00

## KAMIENIARSTWO



GRANIT Z CAŁEGO ŚWIATA  
BOGATE WZORNICTWO  
NAGROBKI  
SPRZEDAŻ PŁYT  
PARAPETY, SCHODY

PPH U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna

Turek, ul. Komunalna 2

tel. (063) 280 37 11 (063) 278 58 49 0661 301 778



sprzedaż nowych ciągników mtz belarus



- niskie ceny
- kredyt
- leasing

w ofercie również maszyny rolnicze  
oraz ciągniki innych marek

MICHAŁAK

Kowalewo

tel. 063 2885 005 lub 783 992 994

## Chevrolet! Wszystko na to wskazuje. Wyprzedaż 2009!

- Aveo już od 29 990 zł
- AC/OC/NW w cenie 3,50%



Przyjdź w listopadzie do salonu Chevroleta i pocuj się komfortowo! Czekają na Ciebie wyjątkowe promocje. Odwiedź nasz salon i przekonaj się sam: dynamiczny i funkcjonalny Chevrolet Aveo z pakietem Komfort dostępny już od 29 990 zł! Sprawdź nasze promocje na pozostałe modele: upusty nawet do 10 000 zł! Zapraszamy do salonów i na jazdy próbne!



www.chevrolet.pl

GET REAL.



WEGA AUTO Sp. z o.o.  
www.wegaauto.pl

ul. Poznańska 24, Kalisz  
tel. 62-768-19-07, 62-768-19-04  
e-mail: kalisz@wegaauto.pl

Promocja obowiązuje od 2.11.2009 r., jest dostępna u dystrybutorów biorących udział w promocji i dotyczy aut z roku produkcji 2009. Podana cena zawiera upust promocyjny. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Promocyjny pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW w cenie 3,50% wartości auta. Niektóre prezentowane opcje na zdjęciu: felgi, halogeny, lakierowane lustka, stanowią wyposażenia podstawowego. Zużycie paliwa (pomiar dokonany zgodnie z normą określoną w dyrektywie 1999/100/UE) dla Aveo w cyklu mieszanym wynosi 5,5 l-6,4 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> 132-152 g/km. Informacje na temat złomowania samochodów, przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl.

novum

KUBIAK & DOMAGAŁA

NOVUM MANAGEMENT  
Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością s.k.a.  
(dawniej NOVUM Sp. z o.o.)

KALISZ UL. CZĘSTOCHOWSKA 21  
TEL. 062 802 22 22

www.novum-kalisz.pl

## MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

na nowym Osiedlu Wyzwolenia w Turku



Kontakt:  
062 502 22 34  
marketing@novum-kalisz.pl

Mamy zaszczyt zaprosić Państwa do  
**ZAJAZDU EUROPEJSKIEGO** w Szadowie Księżym,  
który rozpocznie swoją działalność

**BALEM SYLWESTROWYM 2009/2010**

Udaną zabawę zapewni znakomita sceneria,  
wysmienita kuchnia i zespół muzyczny Effectiv Band.

**Cena: 145 zł/osoba**

Jednocześnie informujemy, że posiadamy wolne terminy na rok 2010  
na organizację wesel, komunii, chrzcin oraz innych imprez okolicznościowych

Zapraszamy serdecznie

tel. 691 89 03 59

691 06 80 90

## O zmroku, we mgle, by pamiętać...

W Brudzewie, na zachód od dworku i parku Kurnatowskich, w polach, na miejscu zwanym kiedyś „tysą górką”, znajduje się niewielki cmentarzyk. Długie lata zapomniany, zaniedbany, porośnięty drzewami i dzikimi krzewami z rozwalającym się parkanem, teraz dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa odratowany od zapomnienia, kryje szczątki ostatnich właścicieli majątku Brudzew. Na tym prywatnym cmentarzu rodziny Kurnatowskich z inicjatywy Parafii Rzymsko-Katolickiej w Brudzewie i TPB od pięciu lat odbywają się spotkania ekumeniczne. Tegoroczne miało miejsce w minioną niedzielę.

# Modlitwa na brudzewskich polach



liczką Marią Unrug. Doczekali się pięciu córek, jednak w małżeństwach mieszanych wyznaniowo bardzo często kierowano się wtedy zasadą, że gdy na świat przyjdą synowie, wychowani zostaną w wierze ojca, a gdy córki, przyjmą one wiarę matki. Tak więc w rodzinie Kurnatowskich z Brudzewa przy kalwinizmie pozostał jedynie ojciec. Najbliższy cmentarz ewangelicki znajdował się w Felicjanowie, a kalwin nie mógł być pochowany na katolickim cmentarzu parafialnym, więc po śmierci Waclawa, w 1922 roku, spoczął w grobowcu wybudowanym na skraju parku, przy dworze. Rok później stworzono na tym miejscu cmentarz rodzinny. Kiedy chorować zaczęła wdowa po Waclawie zwrócono się z prośbą o możliwość pochowania jej przy mężu, tak też się stało. Zgodę na

w niemowlęctwie wnuków: Krzysztofa Morsztyna i Marka Gutta.

We wrześniu 1939 roku potomkowie Waclawa Kurnatowskiego zostali zmuszeni do opuszczenia pałacyku i ziem. Dwór został zajęty przez Niemców. Po wojnie w państwie socjalistycznym nie było już miejsca dla prywatnych majątków ziemskich. Członkowie rodziny rozjechali się po świecie. W budynku stworzono szkołę podstawową, a rodzinny cmentarz Kurnatowskich zaczął podupadać i popadać w zapomnienie. –*Groby świadczą o naszej kulturze i szacunku dla tych co odeszli. Godzi się, aby miejsce wiecznego spoczynku przedstawicieli tej patriotycznej ziemskiej rodziny godnie się prezentowały i pozostały otoczone szacunkiem przez mieszkańców naszej małej ojczyzny* – twierdzi Ryszard Kaszyński.

Aby spełnić ten obowiązek TPB



W spotkaniu ekumenicznym uczestniczyli krewni rodziny Kurnatowskich, wnuczka Waclawa Kurnatowskiego, Ewa Studzińska i jej dwaj synowie.

kiem spotkało się kilkadziesiąt osób. Mszę odprawił proboszcz parafii św. Mikołaja w Brudzewie Zbigniew Wróbel, Słowo Boże wygłosił pastor z parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Koninie, ks. Andrzej Mendrok, uczestniczyli jednak także inni duchowni: dziekan z Koła - ks. Władysław Waszak, z referatu do spraw ekumenizmu Kurii Diecezjalnej we Włocławku: ks. Rafał Bogus i p. Eugeniusz Rakoca, a z sąsiednich parafii św. Jadwigi w Janiszewie – ks. proboszcz Henryk Witczak i Trójcy Świętej w Dobrowie – ks. proboszcz Marek Daczkowski.

Podczas spotkania nie zabrakło wójta gminy oraz lokalnych i powiatowych radnych.

Głównymi gośćmi byli krewni rodziny Kurnatowskich: Ewa Studzińska –wnuczka Waclawa Kurnatowskiego, Grzegorz Studziński i Jan Studziński – jego prawnuki. Na modlitwę przyjechał także autor książki „Tam, gdzie rosną konwa-

kać z ludźmi, rozmawiać i uczymy się wspólnego przebywania – dodaje.

Na zakończenie spotkania odmówiono „Modlitwę siostr”, którą przed pójściem spać odmawiały zawsze siostry, córki Waclawa Kurnatowskiego – Krystyna, Cecylia, Henryka, Aleksandra i Teresa.

**Olga Boksa**  
(korzystałam z artykułu „Zapomniany cmentarz” napisanego w 2005 roku przez Mariusza Kaszyńskiego z Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa im. Wojciecha z Brudzewa)

## ZADUSZKI

**Elżbieta Adamiak z zespołem wystąpią na scenie Miejskiego**

Zaduszki Literackie, to cykliczne, coroczne listopadowe, wydarzenie artystyczne. Tym razem gwiazdami piątkowego wieczoru (13 listopada) będą trzy wokalistki – Elżbieta Adamiak i nierozłączny duet turkowiarek – Panny z Turku.

Sympatykom piosenki z krainy poezji Elżbiety Adamiak nie trzeba przedstawiać. Wystarczy powiedzieć, że współpracowała z grupą Nasza Basia Kochana, czy Wolna



Mszę świętą na cmentarzu na brudzewskich polach odprawił proboszcz Zbigniew Wróbel.

pochówek wyraził biskup włocławski dzięki temu pogrzeb mógł odbyć się w obrządku katolickim.

Po trzyletnich staraniach o oficjalne uznanie rodzinnej nekropolii, rodzina otrzymała je w 1926 roku.

Na nowo-powstałym cmentarzu, otoczonym niewysokim białym murkiem zwieńczonym dachówką, znajdował się jeden duży grobowiec obsadzony kwiatami. Pośrodku, przy tylnej krawędzi tej mogiły stał wysoki drewniany krzyż, za nim pnąca róża, a wzdłuż murku rabaty kwiatowe. Nie było żadnych tablic. Obok Waclawa i Marii Kurnatowskich pochowano w nim jeszcze ich córkę Cecylię, zmarłą 6 listopada 1938 roku oraz zmarłych

wraz z krewnymi rodziny Kurnatowskich, proboszczem parafii w Brudzewie i władzami gminy rozpoczęli prace prowadzące do uratowania brudzewskiego cmentarzyka. Teraz wygląda on podobnie jak prawie sto lat temu. Ogrodzono murkiem, z bramą wejściową, na środku jeden duży grobowiec obsadzony kwiatami, a na jego końcu ogromny krzyż.

Już od pięciu lat organizowane są tam spotkania, nie tylko w intencji Kurnatowskich, modlitwą ekumeniczną obejmują one także tych, którzy spoczywają na zapomnianych cmentarzach w Tarnowie i Janowie.

W niedzielę, 8 listopada, na brudzewskich polach za starym dwor-

lie”, Zdzisław Kulawinek z Kalisza, który zmierza tropem ewangelickich cmentarzy i opisuje je. Oczywiście na miejscowej nekropolii pojawili się także członkowie TPB i mieszkańcy Brudzewa. –*Nie ma obcych cmentarzy, wszystkie są nasze, te które są ładne, te małe i te duże, i jeszcze te zapomniane, a takie również są na brudzewskiej ziemi. Jeżeli my, naród nie pamiętamy o swojej przeszłości, nie pamiętamy o grobach, to nie ma dla nas przyszłości* – słowami prymasa Wyszyńskiego celowość spotkania ekumenicznego potwierdza prezes Kaszyński. Jak mówi ważna jest modlitwa, która służy pojednaniu. –*Uczymy się wspólnie miłości i tolerancji, uczymy się poznawać siebie, spoty-*

–*Groby świadczą o naszej kulturze i szacunku dla tych co odeszli – twierdzi Ryszard Kaszyński, prezes Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa.*

W rękach rodziny Kurnatowskich przez ponad 150 lat, aż do wybuchu II wojny światowej, znajdowały się brudzewskie dobra. Jej bogata historia jest od lat przedmiotem zainteresowania Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa.

–*Chcielibyśmy uchronić ją przed zapomnieniem oraz przybliżyć przychyni i okoliczności powstania tego cmentarza* – mówi Ryszard Kaszyński, prezes TPB.

Historia nekropolii rodu Kurnatowskich sięga XVI wieku, kiedy to stali się oni wyznawcami nauki Jana Kalwina. Bardzo często zawierali związki małżeńskie z rodzinami kalwińskimi: Żychlińskimi, Bronikowskimi, Mieleckimi czy Potworowskimi. Miejsca spoczynku znajdowali natomiast na cmentarzach: ewangelicko – reformowanym w Żychlinie niedaleko Konina i na ewangelickim w Felicjanowie koło Władysławowa. Na tym ostatnim pochowani zostali dziadkowie i rodzice ostatniego w linii męskiej właściciela dóbr brudzewskich, Waclawa Kurnatowskiego, pierwszego, po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku starosty kolskiego.

Jak już pisaliśmy w poprzednim numerze ET staraniem TPB oraz władz gminy Władysławów udało się w 2003 roku odrestaurować tamtejszy grobowiec Kurnatowskich, niestety tamta nekropolia choć zabytkowa, powoli umiera.

Wróćmy jednak na brudzewskie pola, tu Waclaw Kurnatowski, tak jak i jego przodkowie pozostając przy kalwinizmie, ożenił się z kato-

Promocja siódmego

7  
PONIZEJ

Sprawdź atrakcyjne ceny

Kiedy temperatura spada poniżej 10°C  
Tylko teraz szeroka oferta opon zimowych  
A do tego – montaż gratis! Sprawdzajcie!

Corsa – 1350 zł

komplet 4 opon 185/70 R14T wraz z felgami

Astra – 1980 zł

komplet 4 opon 205/55 R16H wraz z felgami

www.opel.com.pl

Domcar,  
ul. Spółdzielców 9a, 62-510  
tel. (063) 242 20 88. 10x 10x

Ilość w promocji ograniczona



Po raz ostatni w turkowskim ratuszu

# Odznaczono 50-latków

Kolejne cztery małżeństwa z Turku otrzymały „Medale za Długoletnie Pożycie”. Tradycyjnie już wręczał je burmistrz Zdzisław Czapla. Warto podkreślić, że uroczystość odbyła się po raz ostatni w miejskim ratuszu. Od nowego roku siedziba turkowskiego Urzędu Stanu Cywilnego mieścić się będzie przy ul. Browarnej.

Spotkanie z okazji wręczenia medali za długie życie małżeńskie odbyło się w czwartek, 5 listopada w turkowskim Urzędzie Stanu Cywilnego. Przybyłych powitała Bogumiła Burszewska, kierowniczka USC. Następnie wraz ze Zdzisławem Czaplą i Lechem Zielonym, przewodniczącym Rady Miejskiej wręczyli 50-latkom odznaczenia.

Otrzymali je: Janina i Władysław Kuligowscy, Janina i Józef Pokrywieccy, Władysława i Michał Rawińscy oraz Janina i Edward Stenclowie. Każda ze świętujących jubilatki otrzymała też przepiękny bukiet kwiatów.

Nie mogło obyć się bez toastu, który wygłosił Zdzisław Czapla: *„Jakie to piękne, że po tylu latach jesteście wciąż razem, pięknie wyglądacie i kochacie się. To wielkie wyróżnienie. Miłość, która między wami przetrwała do dzisiaj, potwierdza „Hymn o miłości” – który mówi – gdy miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca*

*albo cymbał brzęiący.*

Burmistrz mówił także że czasy, w których przyszło małżeństwom w pierwszych latach po ślubie funkcjonować, nie były wcale łatwe.

Do jego wypowiedzi przyłączyła się Janina Kuligowska twierdząc, że obecne wcale nie są lepsze, zwłaszcza dla rencistów i emerytów. Narzekala na wysokie ceny leków, których zakup pochłania dużą część miesięcznego wynagrodzenia, gdyż tylko nieliczne refunduje państwo. Dostało się też bankom, niechętnie udzielającym kredytów. *–Chciałabym spotykać się z ludźmi, udzielać się w różnych stowarzyszeniach, a nie mogę. Bo gdy nie wezmę leku, to źle się czuję, a nie stać mnie na wykupienie recepty – mówiła.*

Kilka dni przed uroczystością każda z par otrzymała od prezydenta Lecha Kaczyńskiego list gratulacyjny.

W tym roku wyróżniono już około dwadzieścia małżeństw. Uehonorowane w czwartek były



W czwartkowe popołudnie „Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” otrzymały cztery pary.

ostatnimi, które zaproszono do ratusza. *–Planujemy w całym budynku zrobić remont, a następnie utworzyć na miejscu urzędu stanu cywilnego muzeum poświęcone Me-*

*hofferowi – tłumaczył burmistrz. Już rozpoczęto przenoszenie archiwów i dokumentów z budynku, do mieszczącej się przy Kaliskiej, niedaleko Urzędu Miasta, firmy*

*PROFIm. Tam tymczasowo, od stycznia następnego roku, będzie siedziba USC. Następnie przeniesione zostanie do remontowanego budynku przy ul. Browarnej. ił*

## Kl Literackie Elżbietą Adamiak

oraz Panny z Turku, czyli Joanna Gogulska i Milena Chypś - Domu Kultury w Turku.

Carupa Bukowina. W swoim artystycznym dorobku ma również wiele solowych płyt, współtworzonych często z Andrzejem Poniedziałkiem. A jeden z najbardziej znanych jej utworów - skomponowana przez nią do słów wierszy Jerzego Iwaszkiewicza „Jesienna zaduma” - doczekał się wielu interpretacji, wykonywanych przez coraz to młodsze pokolenia piosenkarzy, nie tylko z krainy łagodności. \*

Tukowianom nie trzeba też przedstawiać duetu - Joanna Gogulska i Milena Chypś. Panny z Turku choć dopiero rozpoczynają swoją muzyczną karierę, to wspólnie osiągnęły już sporo - w ubiegłym roku otrzymały pierwszą nagrodę na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie.

Koncert rozpocznie się o godzinie 18.00, bilety do nabycia w Miejskim Domu Kultury w Turku, w cenie 15 zł (w dniu koncertu - 20 zł). **ika**

## Kolor ma znaczenie!



Zielony kolor butli gazowych BP to:

- najwyższa jakość
- bezpieczeństwo
- dobra energia

Tylko zakup **zielonej butli gazowej BP z hologramem** u autoryzowanego dystrybutora BP Gas gwarantuje oryginalne pochodzenie butli.



Odwiedź autoryzowanego dystrybutora BP Gas:

**CDG o.Grzegorzew**, tel. (63) 271 84 43

stopnia

zimowych w serwisie Opla.

zadbaj o swoje bezpieczeństwo i zmień koła na zimowe. oryginalnych oraz oryginalne stalowe felgi Opla w promocyjnych cenach! także promocyjne ceny felg aluminiowych.

**Astra Classic – 1499 zł**  
komplet 4 opon 185/65 R15T wraz z felgami stalowymi

**Insignia – 3499 zł**  
komplet 4 opon 215/55 R17V wraz z felgami stalowymi!



W. J. J. J. J.





## OLIMPIADA SPECJALNA TUREK 2009

## Wola zwycięstwa i walki

Sportowcy sprawni inaczej rywalizowali w Turku w VII Regionalnym Mityngu w Pływaniu i Tenisie Stołowym Olimpiad Specjalnych. Areną zmagani była kryta pływalnia w Turku. **NIE JEST WAŻNE GDZIE, NIE JEST WAŻNE JAK, WAŻNE JEST, ŻE ZAWSZE DO PRZODU !!!** Taka myśl przyświecała każdemu startującemu w turnieju.

Mityng odbył się pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Turku. Celem Olimpiad Specjalnych jest wspomaganie rozwoju osób z niepełnosprawnością intelektualną przez zapewnienie im udziału w treningach i współzawodnictwie sportowym. Równie ważnym celem jest zwiększenie świadomości społecznej przez szerzenie wiedzy na temat możliwości osób z tą formą niepełnosprawności.

#### Filozofia Olimpiad Specjalnych

Olimpiady Specjalne zostały stworzone w przekonaniu, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną,



Medaliści w 2 grupie w pływaniu na dystansie 25 m st. dowolnym stoją od lewej: Piotr Purgat, Andrzej Zając, Krzysztof Rzempoluch z WTZ Turek, Andrzej Kowalczyk z SOSW Rychwał.



Medaliści w 2 grupie w pływaniu na dystansie 25 m st. grzbietowym stoją od lewej: Andrzej Kowalczyk SOSW Rychwał, Marcin Bryl WTZ Turek, Łukasz Zieliński SOSW Borzęciczki, Rafał Kaźmierczak SOSW Konin.



Medalistki w tenisie stołowym w grupie „D” stoją od lewej: Monika Król SOSW Rychwał, Edyta Lenczewska WTZ Kolo, Anika Chruszcz WTZ Turek, Natalia Marszałek ZSS Krotoszyn.

potrafią przy odpowiedniej zachęce i instrukcji trenować, cieszyć się i czerpać korzyści z uczestnictwa w sportach indywidualnych i zespołowych dostosowanych, jeśli to niezbędne, do ich potrzeb i możliwości.

Mottem każdego olimpijczyka specjalnego są słowa przysięgi olimpijskiej wypowiediane w trakcie ceremonii otwarcia zawodów sportowych: Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku.”

Dużym wyróżnieniem jest awans zawodniczki Malwiny Macińskiej, do kadry Polski w dyscyplinie zwanej bowling (kręgle) na Europejskie Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych, które zostaną rozegrane w Warszawie w 2010 roku.

Rywalizację na zawodach w Turku zawodnicy sprawni inaczej rozpoczęli od preeliminacji, w których ustala się poziom sprawności poszczególnych zawodników. Dzięki nim wszyscy mają szansę – istnieje duża możliwość zdobycia medalu na olimpiadzie przez najsłabszego zawodnika z danej grupy sprawnościowej.

Medalowe osiągnięcia sek-

cji Olimpiad Specjalnych Warsztatów Terapii Zajęciowej przy spółce „Sintur” S.A w Turku:

#### PŁYWANIE

25 m stylem dowolnym mężczyzn rozgrywano w 5 grupach sprawnościowych.

W pierwszej grupie Marcin Bryl wywalczył złoty krążek. W drugiej grupie Andrzej Zając zdobył złoty medal, Piotr Purga srebrny, brązowy Krzysztof Rzempoluch.

25 m stylem dowolnym kobiet rozgrywano w 2 grupach sprawnościowych.

W grupie drugiej Agata Baraniecka wywalczyła brązowy medal.

25 m stylem grzbietowym mężczyzn rozgrywano w 3 grupach sprawnościowych.

W grupie drugiej Marcin Bryl zajął 1 miejsce. W grupie trzeciej Krzysztof Rzempoluch wywalczył 3 miejsce.

25 m stylem grzbietowym kobiet rozgrywano w 2 grupach sprawnościowych.

Agata Baraniecka w grupie drugiej zdobyła brązowy medal.

25 m stylem klasycznym mężczyzn rozgrywano w 2 gru-

pach sprawnościowych.

W grupie pierwszej Cyprian Sęda zajął 3 miejsce. W grupie drugiej Piotr Purgat zajął 2 miejsce.

50 m stylem klasycznym mężczyzn rozgrywano w 2 grupach sprawnościowych.

W grupie drugiej Cyprian Sęda został złotym medalistą.

#### TENIS STOŁOWY

##### Mężczyźni

W grupie „A” Paweł Wojciechowski zajął 2 miejsce.

Piotr Wojciechowski w grupie „C” wywalczył złoty medal.

##### Kobiety

W grupie „D” złotą medalistką została Anika Chruszcz.

Medalowe osiągnięcia sekcji Olimpiad Specjalnych Szkolnego Ośrodka Specjalnie Wychowawczego w Turku:

25 m stylem grzbietowym mężczyzn rozgrywano w 3 grupach sprawnościowych.

W grupie pierwszej Krzysztof Witenberg z SOSW w Turku zajął 2 miejsce.

##### Ze sprzętem pomocniczym

Mirosław Żurawski z SOSW Turku zdobył srebrny medal.

#### Mężczyźni

W grupie „A” Dawid Jastrzębski zajął 3 miejsce. Złotymi medalistami zostali Dawid Moliński w grupie „B” i Dawid Kuśmierczak w grupie „G”.

#### Kobiety

W grupie „E” Agnieszka Świtaj zajął 4 miejsce.

Przyjaciele Sekcji Olimpiad Specjalnych przy Warsztacie Terapii Zajęciowej w Turku:

Zakład Pracy Chronionej SINTUR Spółka z o.o. w Turku, Urząd Miasta w Turku, Starostwo Powiatowe w Turku, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Turku, Kopalnia Węgla Brunatnego Adamów w Turku, PHU „Pinus” w Turku, EK Elektrokabel Karolak i synowie SPJ. – Antoni Karolak, Tur – Stal – Bis PPHU Jakub Pieścik, InterMarche (Hanna i Włodzimierz Olechowic), UNICORN T&T – Tomasz Wroniak, Publicat S.A – Justyna Sell, Piekarnia Wiejska w Malanowie – Krzysztof Ogrodowczyk, Unikat – Bogumił Kamiński,

50 m stylem dowolnym mężczyzn rozgrywano w 2 grupach sprawnościowych.

W grupie pierwszej Krzysztof Witenberg z SOSW w Turku zajął 3 miejsce

#### TENIS STOŁOWY

Papirus s. c. – Dariusz, Grzegorz, Kazimierz Pilarscy, Hurtownia owocowo – warzywna – Ireneusz Walkowiak, PHUP Hurtownia nabiałowa i spożywcza – Krzysztof Stasiak, Płytomex Centrum Ceramiki – Elżbieta Bocian. RB

#### Z ostatniej chwili

## AWANS! AWANS!

Juniorzy MKS MOS Turek, grając w grupie eliminacyjnej „B” w Poznaniu, wywalczyły awans z pierwszego miejsca do półfinałów Mistrzostw Wielkopolski. W pobitym polu zostawiły dwa zespoły z Poznania. W pierwszym meczu dziewczęta z MKS MOS pokonały drużynę Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu 3:2 (25, -21, 20, -25, 10). W drugim spotkaniu wygrały z zespołem SKF KS Poznań 3:0 (17, 13, 16).

Zwycięstwo nad Szkołą Mistrzostwa Sportowego jest bar-

dzo cenne, gdyż rok wcześniej dziewczęta przegrały w meczu półfinałowym kadetek z tym samym zespołem. Rewanż się powiódł w 100 procentach. Juniorzy MKS MOS Turek grały w składzie: Nikola Rojek – kapitan, Iwona Gaca, Marta Grzelak, Justyna Kozłowska, Paulina Nejman, Paulina Urbańczyk, Natalia Majcherek i Aleksandra Jafra – libero, Natalia Siwińska, Angelika Grzeszkiewicz, Sylwia Wilczyńska, trener Zbigniew Osajda.

RB



Rekultywacja brudzewskiego wysypiska zakończona

# Pierwsi uprzętnęli wysypisko

Brudzew jest pierwszą gminą w powiecie tureckim, która dokonała rekultywacji składowiska odpadów komunalnych. Mimo że wysypisko w Smolinie nie działa już od 2004 roku, prace nad przywróceniem tego terenu do porządku zakończono pod koniec września. Teraz gmina ma szansę na zwrot części poniesionych kosztów.

Rekultywacja dotyczyła terenu składowiska odpadów w miejscowości Smolina. Prace budowlane rozpoczęły się tam w styczniu tego roku, a zakończono je pod koniec września. Były niezbędne gdyż mimo zamknięcia wysypiska 1 października 2004 roku, bez wykonania dodatkowych zabiegów rekultywacyjnych, w dalszym ciągu mogło ono zagrażać przyrodzie i mieszkańcom tego terenu.

Według raportu Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska żadne z gminnych składowisk

odpadów komunalnych nie spełnia niestety norm bezpieczeństwa. Dlatego też dwa lata po zamknięciu tego w Smolinie, w 2006 roku gmina Brudzew przystąpiła do realizacji prac, których głównym celem było przywrócenie tamtym terenom wcześniejszego wyglądu i odbudowanie przyrody.

Urząd gminy przygotował dokumentację techniczną, uzyskano stosowne pozwolenia i opinie, a ostatecznie prace projektowe zakończono pod koniec września ubiegłego roku. Wtedy też gmina



Wysypisko w Smolinie zamknięto 1 października 2004 roku.

znalazła wykonawcę, by w styczniu przystąpić do wprowadzenia planów w życie. A nie była to inwestycja tania, wstępny kosztorys opiewał na ponad 850 tysięcy złotych. Jednakże dzięki wykonaniu części robót przez pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej w Brudzewie, połączeniu tej inwestycji z innymi realizowanymi w tym czasie oraz oszczędnościom po-przetargowym całkowity koszt realizacji projektu nie przekroczył 300 tysięcy zł.

Teraz istnieje szansa na zwrot części tych pieniędzy, gdyż gmina Brudzew uczestniczy w projekcie pod nazwą „Uporządkowanie Gospodarki Odpadami na Terenie Subregionu Konińskiego”, którego koordynatorem jest Związek

Międzygminny „Koniński Region Komunalny”. Jeśli uda mu się uzyskać dofinansowanie ze środków unijnych Funduszu Spójności, Programu Operacyjnego Infrastruktury i Środowiska znaczna część poniesionych kosztów zostanie gminie zwrócona. To jednak nie wszystkie profity, w ramach tego projektu na terenie Brudzewa zostanie utworzona sieć punktów do selektywnej zbiórki odpadów: szkła, plastiku, papieru oraz odpadów wielkogabarytowych.

Jak zapewnia wójt Cezary Krasowski wykonanie rekultywacji nie kończy całości zadania, gdyż w dalszym ciągu będzie prowadzony monitoring byłego już składowiska.

boxa



Teraz jego teren uprzętnięto i zrekultywowano.

Halloween w Słodkowie i Cisewie

## Było strrrrasznie

Rozrywkowo i kolorowo obchodzili anglosaskie Halloween uczniowie Szkoły Podstawowej w Cisewie i Gimnazjum w Słodkowie. Największą rolę w organizacji tej imprezy odegrała anglistka Anna Lewandowska-Robak.



Dzięki wspólnej inicjatorce – nauczycielce języka angielskiego – w dwóch szkołach gminy Turek zorganizowano barwne święto z krajów anglosaskich, zwane Halloween. W Słodkowie odbyła się

dyskoteka przebierańców, a w Cisewie – specjalne przedstawienie i maskarada, związane z tym obchodzonym w noc przed 1 listopada świętem. Były konkursy na najbardziej straszne przebranie, plakat, a także najoryginalniejszą dynię. Co prawda całe to „makabryczne” w swej scenerii zamieszanie odbyło się 28, a nie 31 października, jak to jest w tradycji, ale mimo wszystko było wesoło, kolorowo, no i



„strasznie”.

Uczniowie zgromadzeni na dyskotekę w Słodkowie świetnie się bawili przy muzyce prezentowanej przez szkolnego dj. **Dawida Danisza**. Rozstrzygnięto też konkursy. Wśród nielicznych przebranych w konkursie na najlepszy strój nagrodzona została **Julita Wędzik** z kl. IIC, najciekawszy plakat - **Marlena Kotas** kl. IID, a za dynię - **Wioletta**

**Krzyżanowska** kl. IIIb. Zdaniem jury najstraszniejszą historyjkę o temacie halloweenowym napisała **Anna Pluta** kl. IIC. Interującym przerywnikiem zabawy były straszne scenki przygotowane przez uczniów z kl. IIC.

Opiekę nad uczniami sprawowali: **Nina Karolak**, **Agnieszka Augustyniak**, **Anna Szambelańczyk** oraz **Anna Lewandowska-Robak**.

ika

# Powiat nam tego nie zrobi

W listopadzie Rada Gminy w Kawęczynie obradowała w jednej z sal Ochotniczej Straży Pożarnej w Tokarach. Tamtejszy radny Kazimierz Michalak, złożył wniosek o zorganizowanie w 2012 roku obchodów jubileuszu 650-lecia wsi Tokary. Rada o 3,5 proc. podniosła stawki podatku od środków transportu. Obniżyła w stosunku do ubiegłego roku podatek rolny. Podniesiono nieznacznie wynagrodzenie wójta.

## Jubileusz Tokar

Sesja w Tokarach pokazała, że wyjazdowe posiedzenia Rady Gminy mają wiele atutów. Przede wszystkim jest to możliwość do zaprezentowania swojego sołectwa, pokazania jego atutów i potrzeb, a także wystąpienia z ciekawymi, lokalnymi inicjatywami. Otwarcia sesji dokonał Edward Michalak – przewodniczący Rady Gminy. Podziękował gospodarzom za przygotowanie sali obrad. W punkcie interpelacje i wnioski jako pierwszy zabrał głos Kazimierz Michalak – radny z Tokar. Powiedział, że wieś ta jest jedną z najstarszych w powiecie tureckim. Jej założycielem byli To-

karscy. Powołując się na pierwszy dostępny dokument pochodzący z 1362 roku zaproponował, aby w 2012 roku zorganizować tutaj jubileuszowe obchody 650-lecia Tokar, które mogą zostać włączone w jedną z gminnych lub powiatowych uroczystości np. dożynki. Wójt Jan Nowak bardzo przychylnie podszedł do tej inicjatywy. Obiecał wsparcie w jej realizacji.

## Rozlewisko na powiatówce

Radny Grzegorz Dzikowski mówił o niewystarczającym żwirowaniu dróg na terenie jego sołectwa Będziechów. Zwrócił też uwagę na olbrzymie rozlewisko na drodze obok przystanku autobusowego. Przejeżdżające tam sa-

mochody mimowolnie oblewają oczekujących na autobus, a są to głównie dzieci. Dowieszenie żwiru w newralgiczne punkty dróg zdaniem wójta nie przedstawia większych problemów. Gorzej z rozlewiskiem obok przystanku. *Powiat nam tego nie zrobi* – powiedział wójt Nowak - *niemniej postaramy się przywrócić przystanek i jego otoczenie do używalności, własnymi siłami*. Ryszard Jaśkiewicz ze Żdźzar zwrócił uwagę na drzewo przy drodze wojewódzkiej w jego wsi, na którym wisi urwany konar. Wójt obiecał natychmiastową interwencję w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. Krzysztof Deszcz, zwrócił uwagę

na przystanki autobusowe, które oblepiane są plakatami i reklamami. Jego zdaniem największy problem jest przed wyborami.

## Rolnicy zapłacą mniej

W kolejnym punkcie obrad, radni zajęli się określeniem wysokości stawek podatku. Na pierwszy rzut poszły podatki od środków transportu. Zdecydowano się podnieść je o 3,5 proc., czyli o stopień wzrostu inflacji. Mniej niż w ubiegłym roku zapłacą rolnicy od swojej ziemi. Cenę skupu kwintala żyta, stanowiącą podstawę do ustalania wymiaru podatku rolnego, zmniejszono z 40 zł do 34 zł. Troje radnych wstrzymało się przed podjęciem tej decyzji, byli to: Halina Górka, Sylwester Kasprzak i Jacek Pawlak. Nieznacznie wzrosły stawki podatku od nieruchomości, choć i tak są niższe od proponowanych przez Ministra Finansów. Właściciele gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej zapłacą 75 gr. od metra kw. czyli trzy grosze więcej niż w ubiegłym roku. Minister proponował 77 gr. O trzy grosze więcej zapłacą od metra kw. właściciele budynków mieszkalnych. Jest to jednak i tak osiem groszy mniej niż stawka ministerialna. Więcej o 15 groszy zapłacą za swoje gabinety lekarze oraz firmy od swoich budynków.

## Podwyżka dla wójta

Radni zaopiniowali pozytywnie wnioski na rekultywację w przyszłym roku dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Są to drogi w: Okręglicy – 550 m, Będziechowie – 600 m i Milejowie – 900 m. Rafał Woźniak – skarbnik gminy, przedstawił propozycje zmian w planie dochodów i wydatków, w tegorocznym budżecie gminy. Związane to było między innymi ze zwiększeniem przez wojewodę wielkopolskiego planów dotacji celowych na pomoc materialną dla uczniów z ubogich rodzin i na zwrot podatku akcyzowego. Przewodniczący Rady Gminy Edward Michalak, zaproponował podniesienie wynagrodzenia wójta o wskaźnik wynoszący 6,75 proc. Tym samym jego wynagrodzenie zasadnicze wzrosnie do 4500 zł. Dochodzą do tego dodatki: funkcyjny, specjalny i stażowy. W sumie będzie to brutto 8196 zł. Ustalono też miesięczny, trzystukilometrowy limit, który w celach służbowych wójt będzie mógł przejechać prywatnym samochodem.

## Pieniądze dla służb mundurowych

Obradom przysłuchiwał się starszy aspirant Mariusz Majcherek – kierownik Posterunku w Kowalach Pańskich. Wójt po-



Radny Kazimierz Michalak, zaproponował zorganizowanie jubileuszu 650-lecia Tokar.

dziękował mu, za poprawę stanu bezpieczeństwa w gminie. Podkreślił jednocześnie, że wpłynęło na to także dofinansowanie przez gminę, dodatkowych dyżurów policjantów. Wynikiem tego jest między innymi znacznie mniejsza niż w ubiegłych latach liczba pożarów lasów, które były wynikiem podpałów. Opowiedział też o ujęciu mieszkańca Turku, złodzieja ogrodzenia wysypiska śmieci, pracownika jednej z firm na terenie gminy Kawęczyn. Wójt poinformował też o przyznaniu dodatkowych pieniędzy na wyposażenie bojowe jednostkom OSP, które odniosły w tym roku największe sukcesy. OSP Kowale Pańskie otrzyma 1000 zł oraz 5000 zł dla OSP Głuchów za mistrzostwa: powiatu, województwa, kraju i dobry występ na strażackiej Olimpiadzie CTIF oraz zwycięstwo tamtejszej drużyny w ubiegłorocznych Europejskich Zawodach Sikawek Konnych.

## Po sesji wycieczka

W punkcie obrad „wolne wnioski i zapytania”, głos zabrał Konrad Ambroziak – sołtys Tokar. Przedstawił swoje sołectwo (powierzchnię, liczbę mieszkańców) oraz jego walory w tym szkołę, ośrodek zdrowia, stadion sportowy i jednostkę OSP z orkiestrą dętą. Omówił też realizowane inwestycje. Jego wypowiedź nagrodzono oklaskami. Sołtys Edward Tobiasz ze Skarżyna, starał się dowiedzieć, jakie są szanse na położenie przy drodze powiatowej w jego wsi chodnika. Przypomniał, że obiecał to mieszkańcom wicestarosta Krzysztof Kolenda, a radny Andrzej But, deklarował wsparcie. Kwestia stanu dróg powiatowych, jak we wszystkich gminach jest tematem numer jeden sesyjnych zapytań. Tak też było tutaj. Dziury, zawyżone i zakrzaczone pobocza to zdaniem radnych i sołtysów ich aktualny stan. Na koniec sesji radny Kazimierz Michalak, zaprosił uczestników sesji do zwiedzenia budowanej, nowej szkoły w Tokarach.

Andrzej R. Tyczyński

## E-gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika

# Turkowianie przed profesorską komisją

Sześćdziesięciu uczniów turkowskiego Gimnazjum nr 2, w ciągu pięciu miesięcy, poświęciło ponad 100 godzin na spotkaniach stacjonarnych i e-learningowych. Wszystko w ramach programu e-szkoła Wielkopolska – Twórczy Uczeń. We wtorek, 3 listopada gimnazjaliści pokazali efekty swojej pracy dyrekcji, nauczycielom i kolegom, już niedługo ocenią ich profesorowie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Celem programu e-szkoła Wielkopolska – Twórczy Uczeń jest rozwój aktywności młodzieży z liceów i gimnazjów, którzy w ramach zajęć pozalekcyjnych opracowywali projekty edukacyjne z różnych dziedzin. Realizowano go w formie konkursu, w którym nagrody dostaną najlepsze zespoły, a każda ze startujących szkół już otrzymała kamerę oraz notebooka w celu udokumentowania pracy. Projekt objął 75 placówek, po jednym liceum i gimnazjum z każdego powiatu województwa wielkopolskiego. W przyszłości, w miarę uruchamiania środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego szkoły te w pierwszej kolejności będą wyposażane w sprzęt i oprogramowanie, które pomoże we wdrożeniu idei e-szkoły.

W turkowskim Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika stworzo-

no pięć, 12-osobowych zespołów uczniowskich, które pod opieką nauczyciela od kwietnia do października realizowały swoje projekty edukacyjne.

W czasie pracowitych pięciu miesięcy uczniowie stworzyli pięć osobnych projektów pod różnymi tytułami: „Turek na sportowo”, „Osobliwości Turku”, „Nasz Chleb Powszedni”, „Každy z nas był kiedyś dzieckiem – czyli wszystko o bajkach” oraz „Parafie Dekanatu Tureckiego”. Opis każdego z nich, wyniki badań, materiały pomocnicze i zmontowane przez młodzież filmy zostały umieszczone na platformie edukacyjnej FRONTER oraz na stronach internetowych poszczególnych projektów. Uczniowie pochwalili się też swoimi osiągnięciami poza siecią. We wtorek, 3 listopada „na żywo” zaprezentowali je przed dyrekcją i kolegami.

Teraz przed nimi bardziej surowa ocena, gdyż jeszcze w listopadzie wszystkie prace obejrzy zespół naukowy, składający się z ośmiu profesorów poznańskiego UAM, doktorów habilitowanych różnych wydziałów, między innymi: chemii, fizyki, biologii czy matematyki i informatyki.

To oni wyłonią autorów trzech najlepszych projektów, którzy to zostaną nagrodzeni podczas konferencji podsumowującej cały program w grudniu tego roku, w Poznaniu.

Uczestnictwo młodych turkowian w projekcie e-szkoła było dla nich ogromnym wyzwaniem. Jak sami przyznają spędzili na pracy ponad sto godzin, zdobywali nowe umiejętności i wiedzę. Choć był to dla nich spory wysiłek, podkreślają, że bardzo chętnie wezmą udział w kolejnych programach tego typu. **boxa**



Gimnazjaliści zaprezentowali efekty pięciu miesięcy swojej pracy szkolnym kolegom, nauczycielom i dyrekcji, teraz czeka ich jeszcze ocena uniwersyteckich profesorów.

# Seniorzy z Żywca w Dobrej

W Dobrej spotkali się seniorzy z powiatu żywieckiego oraz gmin Dobra i Warta, reprezentujący organizacje i stowarzyszenia emeryckie. Zwiedzili miasto, obejrzeni zaporę na zbiorniku Jeziorsko w Skęczniewie oraz zabytkowy kościół w Siedlątkowie. Były też dysputy dotyczące zachęcenia starszych ludzi do większej aktywności.



Seniorów podjęto słodyczami i lampką szampana.

Kilkudziesięcioosobowa grupa emerytów i rencistów z powiatu żywieckiego w województwie śląskim i Warty w powiecie siedleckim przyjechała do Dobrej w ramach programu Lider, finansowanego przez Unię Europejską. W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrej, powitali ich członkowie Klubu Seniora „Serenada” z Dobrej. Ugoszczono gości słodyczami oraz kawą i herbatą. Przybyłych na spotkanie: Andrzeja Piątkowskiego – burmistrza, ks. prałata Zygmunta Chromińskiego – dziekana dekanatu dobrskiego i Jacka Gajewskiego – wiceburmistrza, powitano brawami. Dziękując za tak gorące oznaki sympatii, ks. prałat zauważył, że wśród seniorów są głównie panie. Wówczas jedna z nich zanuciła „Gdzie te chłopcy, gdzie?”

Teresa Gajowiak – kierownik Zespołu „Serenada” opowiedziała o największych jego osiągnięciach artystycznych. Następnie przedstawiono program artystyczny, prezentowany niedawno na przeglądzie we Władysławowie. Zaczęli piosenką o sobie, której refren brzmi tak:

*Niech żyje Serenada  
Niech żyją wspólne lata  
Będziemy się spotykać  
Tak aż do końca świata*

Później zaprezentowano recital składający się z piosenek Anny Jantar – znanej piosenkarki popowej, która zginęła w wypadku lotniczym 14 marca 1980 roku. Zespołowi akompaniowała Ola Gajewska – jego instruktorka. Śpiewnie, spełniono również toasty lampką musującego wina. Burmistrz życzył seniorom jak najdłuższego życia w zdrowiu. Zaprezentował też gminę Dobra, która jego zdaniem boryka się z wieloma problemami. Ucieka stąd młodzież, przyrost naturalny jest ujemny, a dochody gminy w przeliczeniu na głowę mieszkańca są blisko połowę niższe niż

średnia krajowa. Ksiądz Zygmunt Chromiński przedstawił historię miasta Dobra i tutejszej parafii.

Z domu kultury seniorzy przeszli do kościoła. Modlono się i podziwiano odrestaurowane obrazy i rzeźby, odnalezione przez ks. prałata na kościelnej wieży. Z dobrskiej świątyni udano się do dworku na Długiej Wsi, mijając pod drogą Miejsce Pamięci i Skupienia na dawnym cmentarzu żydowskim. W dworze obejrzano ekspozycję Izby Tradycji i Pamięci Ziemi Dobrskiej. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się ekspozycje poświęcone dobrskim Żydom oraz Turkom, czyli Straży Grobu Chrystusowego. Rozeszły się także wszystkie egzemplarze „Dobranina” – samorządowego informatora gminy Dobra oraz widokówki promujące tę gminę. Prezes Stowarzyszenia Jacek Gajewski oraz jego zastępca, udzielali zwiedzającym wszelkich informacji.

Z Dobrej pojechano autokarem nad zbiornik Jeziorsko. Obejrzano zaporę i podziwiano ogromną połączkę wody tego „środkowopolskiego morza”. Planowano zwiedzanie znajdującej się tutaj elektrowni wodnej, ale zarządzający nią nie wyrazili zgody na tak dużą grupę osób. Tuż za zaporą, na cyplu, znajduje się XVII-wieczny kościół św. Marka Ewangelisty w Siedlątkowie. Słynny jest z cudownego obrazu Matki Boskiej Siedlątkowskiej, który spłonął w 1957 roku. Zastępuje go kopia z 1958 roku. Niestety z powodu nieobecności tamtejszego proboszcza, nie udało się zwiedzić również wnętrza kościoła. Po powrocie do Dobrej, seniorów podjęto obiadem. W trakcie i po nim dyskutowano nad sposobami przyciągnięcia do ruchu seniorskiego więcej emerytów i rencistów. Zdaniem dyskutantów, tylko aktywny styl życia pozwala dożyć późnej starości w zdrowiu i satysfakcji.

Andrzej R. Tyczyno



Niech żyje Serenada – zaśpiewał zespół Serenada z Dobrej.



Podczas zwiedzania Izby Pamięci.

## Przykona europejskim nominatem w ekologii

**Gmina Przykona jest wśród siedmiu samorządów nominowanych do Europejskiej Nagrody Ekologicznej. Wcześniej kilkakrotnie była laureatem konkursów organizowanych przez Centrum Wspierania Inicjatyw Społecznych. Teraz czeka na ten najwyższy, europejski laur.**

Narodowy Konkurs Ekologiczny „Przyjaźni Środowisku” organizowany jest już od dziesięciu lat pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP. Organizatorem głównym konkursu jest Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

Idea konkursu opiera się na założeniu, że promowanie obywatelskich postaw proekologicznych ma równie fundamentalne znaczenie, jak wdrażanie przyjaznych środowisku technologii. W konkursie oceniane są zarówno innowacyjne projekty dotyczące rozwiązań technicznych i inwestycji w dziedzinie ochrony środowiska, jak i przedsięwzięcia z zakresu edukacji ekologicznej. Podstawowym celem konkursu jest popularyzacja inwestycji i działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Ponadto konkurs ma za zadanie wyróżniać podmioty zaangażowane w edukację

ekologiczną wśród dzieci i młodzieży, społeczności lokalnych. Gmina Przykona bierze w nim udział już od wielu lat i to z dużymi sukcesami. Trzykrotnie zdobywała tytuł „Gmina Przyjazna Środowisku”, a także „Mecenas Ekologii” i „Promotor Ekologii”. W tym roku wystartowała w konkursie będącym niejako kwintesencją dotychczasowych działań proekologicznych.

Spśród wszystkich nadesłanych wniosków Narodowa Rada Ekologiczna wybrała nominatów XI Edycji Narodowego Konkursu Ekologicznego „Przyjaźni Środowisku”. W kategorii Europejska Nagroda Ekologiczna, nominowano siedem samorządów. Oprócz Gminy Przykona są to: Starostwo Powiatowe w Bełchatowie, Urząd Gminy Dopiewo, Urząd Gminy Duszniki, Urząd Gminy Raciechowice, Urząd Miasta Sanoka, Urząd Miejski w Słupsku.

Celem Europejskiej Nagrody Ekologicznej - European Ecological Award „Environment Friendly” jest wyróżnienie jednostek zaangażowanych w realizację działań mających na celu dostosowanie do wymagań unijnych w zakresie ekologii, ochrony środowiska oraz zrównoważonego rozwoju, niwelowanie różnic w rozwoju pomiędzy krajami członkowskimi, a także pomiędzy poszczególnymi ich regionami. Głównym zamierzeniem Europejskiej Nagrody Ekologicznej jest ocena polskiego środowiska w europejskim wydaniu. Wójt Mirosław Broniszewski powiedział nam, że już znalezione się w gronie nominowanych jest dużym osiągnięciem jego gminy i tutejszych władz samorządowych. Rozstrzygnięcie tej edycji konkursu, której patronuje prezydent Lech Kaczyński, nastąpi pod koniec tego roku. (art)











# WIELKA JESIENNA PROMOCJA

bez zawartości  
kadmu i ołowiu

Z TYM EGZEMPLARZEM GAZETY  
OTRZYMASZ 3% RABAT  
DO OBOWIĄZUJĄCEJ PROMOCJI  
- o szczegóły promocji i dodatkowych rabatach  
pytaj w naszym biurze handlowym

UWAGA

OKNA Z CERTYFIKATEM



- okna z 3,5 i 6-komorowych profili,
- połączenie nowoczesnej techniki z najwyższym komfortem mieszkania,
- wysoka izolacyjność cieplna i akustyczna,
- różnorodne wersje listew przyszybowych stwarzają możliwość dowolnej stylizacji okna i zaferowania niepowtarzalnej stylistyki z oryginalnym dopasowaniem do charakteru wnętrza
- duży wybór kolorystyki profili.



PRODUCENT OKIEN Z PVC  
**GROBUD**

Biuro Handlowe w Turku  
ul. Kaliska 35 (za Domem Usług), tel./fax 063 280 34 22  
e-mail: turek@grobud.pl

www.grobud.pl

dobry wybór na wiele lat!

**Sun Day** tel./fax (0-63) 280 20 24  
Zdzisław Krzesiński

Turek, ul. 3 maja 8 (Dom Strażaka)

**OKNA I DRZWI**  
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

PROMOCJA II

OKNA  
w systemie

**VEKA**

z okuciami

**WINKHAUS**

Activ Pilot

NOWOŚCI

OKNA W SYSTEMACH  
Brüggmann III SALAMANDER

drzwi

zewnętrzne

**BORYSZEW**

BOGATA OFERTA

DRZWI

WEWNĘTRZNYCH

I ZEWNĘTRZNYCH

profile: VEKA, SCHUCO, GELAN, BRUGMANN, SALAMANDER  
okucia srebrne: Winkhaus Activ Pilot, ROTO, MACO

PARAPETY, MOSKITIERY, ROLETY, ROLETKI

**BRAMY GARAŻOWE - KRISPOL**

# OKNA z PCV



62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109

tel. 063 289 21 65

fax 063 279 98 92

Kupujesz  
bezpośrednio  
u producenta

OKNA  
BEZ  
OŁOWIU

CENY  
PRODUCENTA  
!!!

Zalety okien z firmy LANCO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 8 lat

www.lanko.pl

## MISTRZ BIOENERGOTERAPII JOLANTA TKOCZ POWRACA

O tym, że pani JOLANTA TKOCZ rewelacyjnie uzdrawia mieszkańcy Turku i okolic mieli okazję się już przekonać, pani Jola zaskarbiła sobie sympatie ludzi z naszego miasta, pomagając wielu osobom powrócić do zdrowia, żyć bez cierpienia a często bez leków, prowadzić zdrowy tryb życia. Jej działania wielu ludziom przyniosły ulgę - po prostu jest skuteczna. To profesjonalna bioenergoterapeutka klasy międzynarodowej. Wiedzę zdobywała i praktykowała zarówno w Polsce, jak i w Niemczech i Francji. Posiada dyplom POLSKO-AMERYKANSKIEGO CENTRUM MEDYCYNY NATURALNEJ. Jej kwalifikacje potwierdza PANSTWOWY DYPLOM MISTRZA BIOENERGOTERAPII. Jak wielu bioterapeutów pracuje ona systemem trzech zabiegów dzień po dniu. Ta metoda pozwala osiągnąć lepsze rezultaty przy zwalczaniu dolegliwości. Pani JOLA podejmuje się pomocy w chorobach układu naczyniowego; chorobach serca, miażdżycy, wysokim i niskim ciśnieniu, cho-

robach reumatycznych; bólach, zapaleniach stawów, gościec itp. Osiąga bardzo dobre efekty w leczeniu zaburzeń hormonalnych, prostatie, po jej zabiegach często znikają; guzy, mięśniaki, torbiele. Pomaga w schorzeniach układu pokarmowego i problemach związanych z kręgosłupem. W czasie zabiegów pani Jola daje wskazówki co robić, aby nie było nawrotów choroby.

Oto kilka przykładów z książki podziękowań;  
**ZUZANNA G.** - Miała guzy na piersi i mięśniaki macicy, dukały jej uderzenia gorąca. Po kilku cyklach terapeutycznych wykonane badania wykazały, że dolegliwości minęły.

**BEATA F.** - Po cyklu zabiegów

poprawiła się praca tarczycy, lekarz zdecydował się odstawić leki, zniknęły dolegliwości klimateryjne, ustąpiła migrena.

**TADEUSZ T.** - Mam problem z prostatą, lekarstwa niewiele dawały. Żona namówiła mnie na wizytę u p. Joli i teraz mogę żyć jak prawdziwy mężczyzna.

**MARIANNA A.** - Cierpiała na nadciśnienie, cukrzycę, miała wysoki cholesterol - Nie chciałam czekać na zawał. O p. Joli powiedziała mi sąsiadka, ciśnienie po zabiegach spadło, nie musiałam już

brać tyle insuliny a i cholesterol się unormował - cieszy się kobieta.

**JOLANTA TKOCZ przyjmuje w TURKU w dniach: 19, 20 i 21 LISTOPADA**  
Informacje i zapisy wyłącznie telefonicznie pod nr tel.:  
608 051 831  
lub 77 546 1781

PROMOCJA!

**JEZIERSKI**  
MARKOWE OKNA  
ENERGOOSZCZĘDNA  
POTRÓJNA SZYBA U=0,6  
- DOPLATA  
TYLKO 29zł/m<sup>2</sup>

**Sun Day**  
Zdzisław Krzesiński  
Turek, ul. 3 maja 8  
tel./fax (0-63) 280 20 24 (Dom Strażaka)

Zakład Produkcyjny Biuro Handlowe  
62-730 DOBRA Chrapczew 26 A  
Tel. /063/ 279-08-12, Fax /063/ 279-08-15  
www.linda.com.pl  
e-mail. lindachrapczew@wp.pl

- OKNA DRZWI
- FASADY ROLETY
- OGRODY ZIMOWE
- z PCV i ALUMINIUM

TYLKO VEKA PROFILE KLASY "A"

BYWAJĄ OKNA TAŃSZE

ALE NIE MA LEPSZYCH

Turek, ul. 3-go Maja 8  
(Dom Strażaka)  
tel. 063-214-13-71

WINK  
HAUS



PW „BAMET”

Kłoda, ul. Kolejowa 34

tel. 0601-481-577

Kłodawa, ul. Warszawska 45

tel. 063-273-68-00

# KACIK noworodka



**Oliwier Kuźnik**  
syn Marty i Daniela  
ur. 1 listopada, godz. 9.55  
waga 3280, długość 53 cm



**Sebastian Wituła**  
syn Edyty i Arkadiusza  
ur. 3 listopada, godz. 21.25  
waga 4320, długość 58 cm



**...Koralewska**  
córka Aliny i Romana  
ur. 4 listopada, godz. 13.25  
waga 3480, długość 51 cm

## WIĘCEJ niż... OBserwator

Spraw Wszelakich

### Co takiego miał na myśli radny Wojciech Rusek

Radny Wojciech Rusek dał wyraz swojej irytacji na propagandę serwowaną przez starostę Bartosika, że wypomnił temu ostatniemu partyjno-prywatne wojaże do Brukseli. Na koniec jednak opanował się i zauważył – Nie powiem nic więcej czego mógłbym później żałować. Śmiało Panie Wojtku! Proszę się aż tak bardzo nie krepować. Przecież i tak połowa radnych powiatowych wie co Pan ma na myśli i co zresztą otwarcie wyjawiał Pan na niedawnym posiedzeniu Zarządu Powiatu, kiedy to miał Pan stwierdzić m. in. - W tym budynku, na dole, w biurze pana Tomasza Kwaśnego mieści się biuro polityczne PiS-u. Redakcja Obserwatora Spraw Wszelakich przyznaje, że fraza mocno powiedziana. Jednak musimy zaznaczyć, że w związku z przywołaną właśnie wypowiedzią radnego Ruska w zespole redakcyjnym OSW zrodziły się niemałe wątpliwości. A mianowicie, chcielibyśmy stanowczo zaprotestować przeciwko milczącej sugestii kryjącej się w stwierdzeniu jakoby politbiuro powiatowego PiS zostało ulokowane w tak mało prestiżowym miejscu. Protest nasz wynika choćby z głębokiego przekonania, że kluczowe decyzje tego ugrupowania nie mogą zapadać w gronie urzędników zasiadających w biurze mieszczącym się w przyziemiu gmachu przy ulicy Kaliskiej 59. Tam nawet nie robi się zwykłej propagandy. Naszym zdaniem z tego poziomu, to co najwyżej można mieć oko na niesforenego Jerzego Wesołowskiego. Żeby np. znowu nie wychylił się z jakimś pomysłem na Solidarność.

### Zyski ze szpitala do PKS-u. Albo też na odwrót, czyli Salomon po turkowsku

Plany władz powiatu tureckiego wzięcia udziału w komunalizacji turkowskiego PKS-u stały się inspiracją dla miejscowych wesołków, którym do łba od razu przyszły rozmaite, a całkiem niewczesne żarty. Redakcja OSW miała nawet okazję zapoznać się z jednym z tego typu dowcipasów. Pochwala się w nim pomysłem, aby to powiat stał się jednym ze strategicznych właścicieli i inwestorów PKS-u. Dlaczego? Ano choćby z tego powodu, że tym samym będzie wspaniała możliwość transferowania zysków wedle potrzeb i możliwości. Np. z generującego jak wiadomo znaczne zyski szpitala do kasy przewoźnika, albo też odwrotnie. Tym samym, w powiecie tureckim wreszcie zadany zostanie kłam znanemu porzekadłu, w myśl którego, ponoć z próżnego i sam Salomon nie należy. No cóż, Salomon może i nie, ale pan starosta jako współwłaściciel PKS-u i owszem.

### Gdzie nas wyprowadzą drogi zaplanowane w trzecim etapie

Jak już jesteśmy przy starożytnych herosach to ujawnione właśnie plany remontów na dwunastu odcinkach dróg powiatowych jako żywo przywodzą na myśl sławne dwanaście prac Heraklesa. I to tylko w pierwszym z trzech etapów na jakie podzielono 10 milionów drogowego kredytu. Dwanaście dróg z pierwszego etapu, to jakby jedna i to gładka droga do jesiennych wyborów samorządowych. Sądząc po zaplanowanym na styczeń przetargu na wykonanie tychże 12 odcinków prace nad nimi dobiegną końca gdzieś pod koniec lata i na jesienne wybory będzie można się wreszcie czymś pochwalić. Z kolei etap numer dwa jakoś dziwnie przypomina drogę w kierunku na ulicę Wiejską w Warszawie, gdzie jak wiadomo funkcjonuje cyrk, nie wiedzieć czemu, zwany polskim parlamentem. A znalezienie się w tym gmachu jest jak wiadomo odwiecznym marzeniem pewnego lokalnego polityka. Gdyby jakimś dzisiaj zupełnie niezrozumiałym zrządzeniem losu owo marzenie zmaterializowało się, to wówczas etap numer trzy okaże się całkiem zbyteczny. I słusznie, bo mogłoby się jeszcze okazać, że na ten trzeci etap właśnie powiatowi skończyły się już pieniądze z dziesięciomilionowego kredytu. I tym sposobem pewien mieszkaniec Kowali Pańskich miałby prostą drogę na ulicę Wiejską, a reszta powiatu mogłaby pójść sobie w pole. Oczywiście drogami zaplanowanymi we wspomnianym już trzecim etapie.

### Wójta Krzeszewskiego problemy z własnym nosem

Przy okazji ujawnienia 12 odcinków dróg powiatowych, które mają być remontowane w pierwszej kolejności okazuje się, że malanowski wójt Gerard Krzeszewski może cierpieć na spore dolegliwości swojego organu powonienia. Oto jeszcze niedawno uspokajał tamtejszego radnego Tomasza Kołacińskiego zapewniając go – Na mój nos, to coś czuję, że pan starosta zajmie się jednak remontem drogi z Kowali na Targówkę. A tu o remontach na rzeczonej drodze ani widno, ani słychno. Gorzej, pan starosta o remoncie na jakiegokolwiek drodze powiatowej biegnącej przez gminę Malanów był łaskaw nawet się nie zająknąć. Słowem, szacowny nochal pana wójta zawiódł go z kretesem. Redakcja Obserwatora Spraw Wszelakich ma tylko nadzieję, że Krzeszewskiego problemy z jego organem powonienia nie mają, uchowaj Boże, nic, ale to nic wspólnego, z ponoć szalejącą ostatnio epidemią świńskiej grypy. Na wszelki wypadek malanowskiemu wójtowi polecamy stosowne szczepienia.



**KAROLINA JANIK** z Wietchina (gm. Turek) i **ANDRZEJ BUDKA** z Marianowa (gm. Kawęczyn) sakramentalne TAK powiedzieli sobie w sobotę 10 października w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Kaczkach Średnich. Na przyjęcie weselne Państwo Młodzi swoich 160 gości zaprosili do Salo OSP W Kowalach Księżych. Karolina i Andrzej są parą od 4 lat.

## Życzenia

Kiedy 35-lat temu wymieniliście obrączki, zaczęliście zbierać w życiu szczęścia pączki. Teraz doczekaliście razem spędzonych 35-lat i życzymy Wam dalszych okrągłych lat. Dla szanownych Jubilatów kilka życzeń mamy, które zamiast kwiatów w podarunku damy. Niech słońce dla Was świeci, niech Bóg o Was dba, niech rok za rokiem leci i niech miłość Wasza trwa. Wszystkiego najlepszego z okazji 35. rocznicy ślubu **Stanisławie i Kazimierzowi Kołodziejczyk** życzą dzieci z rodzinami.

12782wk

## USC informuje

### URODZENIA

Kacper Zieliński, Martyna Pietrzak, Aleksander Tomasz Piaseczny, Wiktor Roch Kałużny

### ZGONY

- USC Dobra: Zdzisław Staciwa, Jan Kołaczkowski
- USC Kawęczyn: Irena Walaszczyk
- USC Malanów: Stanisława Kurzaj
- USC Tuliszków: Henryk Pigulski, Anna Roszak, Dariusz Flak
- USC Turek: Zdzisław Szymanowski, Zofia Tomczyk, Marianna Maryndziak, Zofia Filipiak, Wiktor Ogiński



## ZAKŁAD POGRZEBOWY

**Jerzy PACHOLCZYK**  
Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA  
Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

### KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMAREŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE

**STOLTUR**  
JAN i MARIAN MILLER  
tel. 1898 n.

Zakład Usług Pogrzebowych  
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A  
tel. (063) 280 26 30  
kom. 0601 499 344

- POGRZEBY** • pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- TRUMNY** • największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Kredytujemy koszty pogrzebu w ramach zasiłku ZUS

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

# Taniec dobry na wszystko

„Taniec jest dobry na wszystko”, to przewodnie motto, zorganizowanego po raz drugi Międzyszkolnego Turnieju Tańca, który odbył się we środę 28 października w Malanowie. Młodych tancerzy gościła restauracja „Domal”.

„Taniec leczy ciało i duszę, wzmacnia mięśnie, prostuje kręgosłup, dodaje pewności siebie, pomaga w pokonywaniu trudności, a wreszcie otwiera na innych – mówiła Krysztyna Sobczak z malanowskiego Stowarzyszenia „Nadzieja”, organizatora, wspomaganego przez miejscowe Gminne Centrum Kultury i Sportu. Pomysł turnieju powstał po emitowanym w telewizji „Tańcu z gwiazdami”. Jego celem jest przede wszystkim popularyzacja działalności artystycznej szkół podstawowych, chęć zaprezentowania tańca ludowego i nowoczesnego.

Podobnie jak w ubiegłym roku, w turnieju wzięli udział uczniowie podstawówek z: Malanowa, Kotwasic i Dziadowic. Każda grupa

przygotowała dwa tańce – ludowy i nowoczesny, które oceniało jury w składzie: Ireneusz Augustyniak (przewodniczący), Urszula Lament, Katarzyna Gorgolewska-Erkiet, Grażyna Świerk, Katarzyna Tomczyk i Marzena Osińska. Jak mówili, na ich ocenę składało się kilka elementów. Przede wszystkim technika, styl, i charakter tańca, poczucie rytmu, dobór muzyki do układu taneczny, poprawność wykonania oraz ogólny wyraz artystyczny.

Turniej prowadziły uczennice gimnazjum: Nikola Ignaczak i Patrycja Haładyn. Między prezentacjami konkursowymi umiejętności taneczne pokazały także dzieci z Gminnego Przedszkola w Malanowie, przy-



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kotwasicach, zwyciężyli w kategorii tańca ludowego.

gotowane przez Barbarę Klimek oraz młodzież gimnazjalną pod kierunkiem Katarzyny Tomczyk.

Szkoły kilka tygodni przygotowywały się do konkursu. Próby organizowano przynajmniej dwa razy w tygodniu, podczas zajęć lekcyjnych, ale także i po południu. Każda grupa ubrana była w usztywnione specjalnie na tę okazję stroje.

Jurorzy, po bardzo burzliwych obradach postanowili przyznać nagrody w dwóch kategoriach – tańca ludowego i nowoczesnego. W pierwszej kolejności miejsca zajęły: Szkoła Podstawowa z Kotwasic, Szkoła Podstawowa z Malanowa, Szkoła Podstawowa z Dziadowic. W drugiej: I miejsce – SP w Malanowie, II - ex aequo - SP w Dziadowicach i Kotwasicach.

Ireneusz Augustyniak, pogratulował młodym tancerzom talentu, a opiekunom podziękował za trud włożony w przygotowanie układów tanecznych. **it**



Wszyscy uczestnicy turnieju.

## Koniec siódmej edycji Szkółki Wokalnej Moderato

# Turek bogatszy o kolejne małe gwiazdy

Szkółka Wokalna Moderato działająca pod skrzydłami Stowarzyszenia „Przystań” istnieje już ponad dwa lata. W tym czasie zorganizowano siedem jej edycji z różnymi tematami przewodnimi. Niedawno podsumowano ostatnią czyli „W kręgu wędrowki”. Jak zwykle na scenie nie zabrakło rozśpiewanych i roztańczonych maluchów.

Do tej pory odbyły się już „Letnia Szkółka Wokalna Przedszkolaków”, „Zimowa Szkółka Wokalna”, „Impresje Wiosenne”, „Impresje Jesienne”, „Szkółka Wokalna z Aniołkiem” i „W kręgu biesiady”. Niedawno podsumowano edycję siódmą „W kręgu wędrowki”. Była to okazja do przybliżenia działalności Moderato. Ich głównym celem jest bowiem rozwijanie talentów wokalnych wśród najmłodszych, ich integracja i współpraca w środowisku artystycznym dzieci i dorosłych, a tym samym poszerzenie oferty kulturalnej miasta. Kto uczestniczy w zajęciach? Każdorazowo szkoła może przyjąć około 30 dzieci, w ciągu dwóch lat istnienia przewinęły się przez nią 84 młode talenty. Są wśród nich też tacy, którzy biorą udział od samego początku, a są to: Oliwia Walas, Martyna Kolańska oraz Miłosz Świdorski.

Na zajęciach maluchy uczą się rytmiki, śpiewu solowego, emisji głosu a nawet usprawnienia wymo-

wy. Nagrywają też swoje „demo”. Do tej pory powstało 320 takich nagrań, w tym 50 podczas 7 edycji.

Niektóre z nich zaprezentowano podczas imprezy. Podzielone na kolorowe grupy dzieci śpiewały

piosenki, prezentowały wierszyki logopedyczne i układy taneczne. Koncert rozpoczęto utworami „Tato nadchodzi lato” i „Gdy leżę na plaży” w wykonaniu czerwonej grupy wokalne. Grupa turkusowa zaśpiewa również dwie piosenki „Lato na dywanie” i „Słoneczna wycinanka”. Specjalny utwór skierowano także do rodziców.

W każdej edycji szkółki występują soliści, nie inaczej było więc teraz. Na scenie pokazała się Oliwia Walas i debiutująca Marta Gomułka. Pomiedzy utwory muzyczne wpleciono wierszyki logopedyczne: „Szczeniak”, „Czyżyk”, „Pajęczek siateczki” i „Szara myszka”. Najmłodszy podziękował tego dnia także sponsorom, dzięki którym funkcjonuje Moderato, dla nich wykonano „Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca”. Na koniec zaproponowano zabawę z konkursami, zanim jednak rozpoczęto pływ wszyscy uczestnicy otrzymali certyfikaty oraz upominki i płyty Cd z indywidualnymi nagraniami piosenek. **boxa**



Każdy z uczestników siódmej edycji Szkółki Wokalnej Moderato otrzymał certyfikat i płytę z nagraniem swojej piosenki.

# PRUJ PO 30 rat 0%



Procesor Intel® Pentium®  
Dual Core™ T4300  
(2,10 GHz, FSB 800 MHz, cache L2 1 MB)

15,6"  
WXGA

Dysk twardy  
500 GB

4 GB RAM



Grafika ATI Radeon HD 4570  
z pamięcią 512 MB

# 2190,-



**ODSETEK** RATA W MEDIA MARKT  
30 x 73,-

**acer** Aspire 5732ZG  
Notebook

Procesor Intel® Pentium® Dual Core™ T4300 (2,10 GHz, FSB 800 MHz, cache L2 1 MB), matryca TFT 15,6" WXGA CB (HD Ready), pamięć operacyjna 4 GB RAM, dysk twardy 500 GB, karta grafiki ATI Radeon HD 4570 z pamięcią 512 MB, nagrywarka DVD SuperMulti (DL), bezprzewodowa karta sieciowa Wireless LAN, czytnik kart pamięci, wbudowana kamera internetowa, 2 xUSB, HDMI, system operacyjny Windows 7 HP.



## 30 RAT NA CAŁY ASORTYMENT JUŻ OD 12 LISTOPADA BEZ ODSETEK • BEZ PROWIZJI • Z PIERWSZĄ RATĄ DOPIERO W STYCZNIU 2010 R.

STARE MIASTO k/Konina • Ogrodowa 31 D • 063 / 2 49 91 00

[www.mediamarkt.pl](http://www.mediamarkt.pl)

# Media Markt®

## Nie dla idiotów!